

Kamieniczki w Treffurt



Świeżo odrestaurowane — po 38 latach kamieniczki w Treffurt (okręg erfurcki w NRD) wyglądają jak nowe. CAF — fot. — ADN

ROZWÓJ WYBRANYCH DZIEDZIN GOSPODARKI • AKTYWIZACJA SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW „TARPAN” I „SYRENA R-20” • USPRAWNIANIE PRZECIWOZÓW TOWAROWYCH • POPRAWA SYTUACJI KOBIET PRACUJĄCYCH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 28 lutego br. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło zespół zagadnień związanych z dalszym rozwojem wybranych dziedzin gospodarki oraz usprawnianiem toku pracy w niektórych jej piętach, a także kilka problemów o charakterze społeczno-bytowym. Podjęto odpowiednie decyzje w tych sprawach.

Systematyczny wzrost dochodów pieniężnych ludności powoduje konieczność znacznego powiększenia w następnych latach dostaw na rynek m. in. różnych wyrobów włókienniczych. Wymaga to rozbudowy i technicznej modernizacji potencjału wytwórczego w przemyśle włókienniczym oraz włókiennictwa. Czynnikami, który w dużej mierze warunkują rozwój tych przemysłów jest odpowiednie wzmocnienie krajowej bazy wytwarzającej maszyny i urządzenia dla włókiennictwa. Biorąc to pod uwagę Prezydium Rządu zaakceptowało przedstawił przez Ministerstwo Przemysłu Maszynowego program rozwoju produkcji maszyn włókienniczych. Program przewiduje w ciągu 7—8 lat co najmniej podwojenie rozmiarów wytwórczości w tej dziedzinie. W dziedzinie hutnictwa — przyjęto uchwałę mającą na celu zapewnienie w latach 1975-77 dopływu odpowiedniej ilości kadr niezbędnych dla sprawnego podjęcia produkcji w sukcesywnie uruchamianych obiektach Huty Katowice.

Z problematyki rolnej — omówiono i zaakceptowano przedstawiony przez Ministerstwo Rolnictwa program intensyfikacji produkcji psz., młk. i mięsa w rejonie kanału Wieprz — Krzna, gdzie występują duże obszary użytków zielonych. Program przewiduje kompleksowe przedsięwzięcie

cia produkcyjne i organizacyjne, których realizacja powinna być zakończona do końca 1975 r.

Żydowo zwyciężyło we współzawodnictwie PGR-ów

W Kombinacie Ogrodniczym PGR Naramowice koło Poznania dokonano wczoraj podsumowania międzyzakładowego współzawodnictwa w Państwowych Gospodarstwach Rolnych.

Sztandar przechodni Wojewody Poznańskiego i Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych otrzymali z rąk Tadeusza Grabskiego przedstawicieli załogi Kombinatu PGR Żydowo w pow. gnieźnieńskim, za najlepsze wyniki w współzawodnictwie w roku gospodarczym 1973/74 w grupie kombinatów powyżej 5 000 ha.

Proporcje przechodnie otrzymały kombinaty PGR: Sokółowo i Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Miłostowie w pow. wrzesińskim.

Przedstawicielom dziesięciu kombinatów i przedsiębiorstw PGR wręczono dyplomy uznania Wojewody Poznańskiego. Załogi tych kombinatów otrzymały nagrody pieniężne.

Podczas spotkania 130 zastawionych pracowników PGR-ów otrzymało Medale XXX-lecia PRL. W imieniu odznaczonych podziękowanie złożył dyrektor Kombinatu PGR Karolew w pow. gostyńskim — Kazimierz Dobrucki.

Na rece obecnego na spot-

Znów strzały w Belfaście

W piątek rano w północnej dzielnicy Belfastu, zamieszkałej przez ludność katolicką, ekstremiści protestancy otworzyli ogień z broni maszynowej do grupy osób stojących przed czynną przez całą noc restauracją. Jeden mężczyzna został zabity, a drugi ciężko ranny. (PAP)

E. Gierek na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Olsztynie

Kształt przyszłości rozstrzyga się dzisiaj

Panoramę rozległych możliwości i planów dalszego rozwoju Ziemi Warmińsko-Mazurskiej — regionu, któremu ambicje i rzetelna praca mieszkańców pozwalają sięgać po miano jednego z czołowych producentów żywności w Polsce, za prezentowano 28 lutego na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Olsztynie. 320 delegatów reprezentujących 66 tysięcną wojewódzką organizację partyjną, sprecyzowało w oparciu o dotychczasowe dokonania program dalszej pracy.

Na konferencję przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Obecny był członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Zdzisław Zandarowski.

Konferencja organizacji partyjnej woj. olsztyńskiego — stwierdził w referacie I sekretarz KW PZPR Józef Buziński — zamyka kadencję, której przebieg i społeczno-polityczna treść wyznaczyły uchwały VI Zjazdu PZPR, zobowiązujące do poszukiwania rezerw wro-

stu społeczno-gospodarczego we wszystkich dziedzinach i regionach. W warunkach woj. olsztyńskiego podstawowe znaczenie miał właściwy wybór kierunku i koncepcji rozwoju. Kreśląc perspektywę Warmii i Mazur postawiono na rolnictwo, przemysł rolnospożywczy i turystykę — jako naturalne i główne źródła możliwości dania krajowi jak najwięcej. Realizowany jest — powstały z inicjatywy organizacji partyjnej — program rozwoju olsztyńskiego kompleksu produkcyjno-żywnościowego do roku 1990.

Minister handlu Egiptu z wizytą w PRL

28 lutego br. — na zaproszenie ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej przybył do Polski minister handlu arabskiej Republiki Egiptu — Fathy el Matbouli. Przewodniczący on delegacji egipskiej na rozmowy w sprawie ustalenia zakresu współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między oboma krajami w 1975 r.

W podstawowych działach produkcji materialnej, tj. w rolnictwie, przemyśle i budownictwie zadania planu 5-letniego zostały już w woj. olsztyńskim wykonane.

Mówiąc o programie dalszego działania I sekretarz KW PZPR podkreślił m. in. potrzebę modernizacji przemysłu, mającej na celu zwiększenie produkcji przeznaczanej na rynek i na eksport.

Znaczenie rozbudowy wymaga również — wciąż jeszcze niedostateczne — zaplecze turystyczne.

W zakończeniu mówca stwierdził, że pomyślna realizacja napływających zadań 1975 roku będzie wizytówką województwa, z którą przyjdzie ono na VII Zjazd partii.

Wojewoda olsztyński Sergiusz Rubczewski skoncentrował się w swym wystąpieniu na zadaniach władz administracyjnych w realizacji najważniejszych przedsięwzięć —

zwłaszcza w zakresie intensyfikacji produkcji rolnej i gospodarki żywnościowej.

Na zakończenie dyskusji toczącej się na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Olsztynie — zabrał głos Edward Gierek.

Główną treścią wystąpienia I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka były problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej, których dalszy rozwój stanowi ważną dzwignię postępu gospodarczego kraju i

Dokończenie na str. 2

J. Sauvagnargues opuścił Polskę

28 lutego był ostatnim dniem wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Francji.

Tego dnia przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze min. Jeana Sauvagnarguesa. Przedmiotem rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze, były sprawy dalszego wszechstronnego rozwoju stosunków między oboma krajami, a w szczególności stosunków w dziedzinie kultury i nauki.

Tego dnia w siedzibie MSZ zakończyły się rozmowy polsko-francuskie prowadzone przez ministrów spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego i Jeana Sauvagnarguesa. Druga tura rozmów poświęcona była głównie sprawom stosunków dwustronnych.

Przeprowadzone przez francuskiego ministra rozmowy omawia wspólny komunikat, którego omówienie publikujemy na stronie 2.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w warszawskim Domu Dziennikarza odbyła się konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych Francji. Swą wizytę w Polsce min. Jean Sauvagnargues ocenił jako owocną i bogatą w treści.

Rekordowa wartość polsko-radzieckiej umowy handlowej

Ważnym wydarzeniem w polsko-radzieckiej współpracy handlowo-gospodarczej było podpisanie 28 lutego br. w Moskwie nowych kontraktów na tegoroczne dostawy z ZSRR do naszego kraju ropy naftowej i jej produktów. Wartość transakcji, przeprowadzonej w tej sprawie przez centralne handlu zagranicznego „Ciech” i radzieckie przedsiębiorstwo „Sojuzneftieksport”, wyraża się kwotą około dwóch miliardów złotych dewizowych. Jest to w historii wzajemnych stosunków ekonomicznych najwyższa suma ujęta rocznym porozumieniem, zawartym dotychczas przez przedsiębiorstwa handlu zagranicznego obu bratnich państw.

Zgodnie z podpisanymi kontraktami, otrzymamy w bieżącym roku ze Związku Radzieckiego kilkanaście milionów ton ropy naftowej i produktów naftowych. Przy okazji warto przypomnieć, że w ciągu całego minionego 30-lecia radzieckie dostawy dla Polski samej tylko ropy naftowej wyniosły przeszło sto milionów ton. (PAP)

Konferencja związków zawodowych w Genewie

W Genewie rozpoczęła się w piątek dwudniowa ogólnoeuropejska konferencja związków zawodowych, której głównym tematem jest przegląd sytuacji w zakresie ochrony naturalnego środowiska pracy oraz wymiana doświadczeń w tej sprawie między związkowcami. W konferencji bierze udział przeszło 150 delegatów reprezentujących 43 krajowe organizacje związkowe oraz obserwatorzy reprezentujący światowe i europejskie centrale związkowe. W obradach uczestniczy również delegacja polska z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych, Władysławem Kruczkiewiczem na czele.

W przemówieniu wygłoszonym w pierwszym dniu obrad przewodniczący CRZZ omówił osiągnięcia i problemy związane z ochroną środowiska naturalnego i środowiska pracy.

od GROSU tygodnia

Wielostronna aktywność

Polska, wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi aktywnie uczestniczy w kształtowaniu nowych stosunków w Europie opartych na zaufaniu i wszechstronnej współpracy. Ten podstawowy kierunek wysiłków naszej dyplomacji na politycznym gruncie kontynentu, znajduje wyraz w licznych przedsięwzięciach wielostronnej natury. Właściwie nie, co przybliży ów ostateczny cel, jakim jest stworzenie europejskiego gmachu bezpieczeństwa i modelu równoprawnego, opartego na wzajemnym poszanowaniu, współdziałania, nie obywatela bez naszego uczestnictwa. A fakt, iż ma ono charakter konstruktywny sprawia, iż kraj nasz jest cenionym partnerem w ogólnoeuropejskim dialogu odprężeniowym.

Integralną częścią tego dialogu są rozmowy, które przeprowadził w Warszawie, minister spraw zagranicznych Francji — Jean Sauvagnargues. Przecież właśnie stosunki polsko-francuskie stawiane są za wzór współpracy państw o różnych ustrojach. I to nie tylko w dziedzinie kontaktów dwustronnych, których szczególnie intensywny rozwój datuje się od pamiętnej

wizyty Edwarda Gierka w Paryżu, jesienią 1972, a niebawem zyska nowy impuls w postaci wizyty w Polsce prezydenta Valerego Giscard d'Estaing, ale także na szerszym forum międzynarodowym.

Oba kraje — potwierdziły to rozmowy prowadzone w Warszawie — podobnie oceniają sytuację w zapalnych punktach naszego globu. Na przykład Francja, tak samo jak Polska, stoi na gruncie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego jedynie przez realizację rezolucji Rady Bezpieczeństwa, przewidującej całkowite wycofanie się Izraela z okupowanego terytorium. Wynika, że z niezmiennie przestrzeganych przez ten kraj pryncypiów stosunków międzynarodowych, w których podstawą leżą zasady równości, niemieszania się w sprawy wewnętrzne innych państw i przestrzegania realii terytorialno-politycznych. Zbieżność poglądów obu krajów na sprawy bezpieczeństwa i pokoju, znajduje odbicie także w zabiegach o rychłe sfinalizowanie obrad Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie spotkaniem szefów państw oraz o kontynuację i pogłębianie zapoczątkowanych przez nią procesów.

Wielowiekowe tradycje mają związki obu krajów i narodów. Obecnie jednak ich rozwój ma szerszy wydźwięk i znaczenie. Przydając obustronnym kontaktom nowych treści i wzbogacając je we wszystkie dziedziny, Polska i Francja działają nie tylko we własnym, dobrze pojętym interesie, ale również — jak przypominał w Warszawie minister Sauvagnargues — służą sprawie całokształtu współpracy europejskiej. Potwierdzają zasady, które muszą być przestrzegane w stosunkach między Wschodem a Zachodem, a sprzeciwiają się Deklaracji o Przyjaźni i Współpracy między Republiką Francuską i Polską Rzeczpospolitą Ludową podpisaną przed dwoma laty w Paryżu.

Wizyta ministra Sauvagnarguesa w naszym kraju stanowi niewątpliwie wydarzenie o doniosłym znaczeniu politycznym. Podobnie jak ubiegłotygodniowy pobyt w Warszawie ministra spraw zagranicznych NRD — Oskara Fischera oraz rozmowy jakie prowadzi obecnie tamże szef zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw stałych kontaktów z rządem polskim, arcybiskup Luigi Poggi. Są to wszystkie istotne elementy wzmożonej i wielostronnej aktywności Polski w życiu międzynarodowym. Aktywność ta — jak napisał niedawno Ryszard Wojna na łamach „Trybuny Ludu” — stawia nas w centrum problemów współczesnego świata. Jesteśmy w nich obecni. Wpływają one na nas i my wpływamy na nie.

JERZY WALASEK

W poniedziałkowym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego”

- Po wnioskach radnych,
- „Zawsze w dobrym stylu” — czyli ROZMOWA NA ZYCZENIE,
- Nerwice — choroba stulecia,
- bogaty serwis informacji i sprawozdań sportowych
- TU SIĘ KUPIJE — TU SIĘ SPRZEDAJE.

Polsko - francuski wkład w dzieło odprężenia w Europie

Przyjęty na zakończenie wizyty wspólny komunikat polsko-francuski stwierdza, że rozmowy między ministrami spraw zagranicznych obu krajów odbywały się w atmosferze zaufania i przyjaźni, jaka charakteryzuje tradycyjnie stosunki polsko-francuskie. Ważnymi impulsami dla ich rozwoju były wizyty prezydenta Francji Charles de Gaulle'a w Polsce w 1967 r. i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Francji w 1972 r. W tym kontekście, obaj ministrowie podkreślili wielkie znaczenie wizyty, którą prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing złożył w Polsce w czerwcu br.

Rozmowy dotyczyły podstawowych problemów aktualnej sytuacji międzynarodowej; uwypukliły one daleko idącą zbliżność poglądów obu rzą-

dów w większości omawianych tematów. Obaj ministrowie — głosi dalej komunikat — podkreślili znaczenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako ważnego elementu procesu odprężenia w Europie i wyrazili wolę obydwu rządów wzmocnienia ich wysiłków dla szybkiego i owocnego zakończenia tej konferencji.

W trakcie omawiania stosunków dwustronnych, podkreślono wagę, jaką rządy Polski i Francji przywiązują do rozwoju współpracy między obu krajami, stanowiącej poważny wkład w dzieło odprężenia w Europie. Wyrażono zaдовоłenie z postępu osiągniętego w rozwoju stosunków polsko-francuskich; szczególnie pomyślne wyniki przyniosło tegoroczne posiedzenie między narodowej komisji d/s współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej.

Podkreślono, że wizyta stanowi nowy wkład do rozwoju stosunków polsko-francuskich w duchu deklaracji o przyjaźni i współpracy między obu krajami z 1972 r.

Minister J. Sauvagnargues zaprosił ministra S. Olszowskiego do złożenia oficjalnej wizyty we Francji. Zaproszenie zostało przyjęte. (PAP)

Konstytucyjne zebranie Zarządu Głównego ZLP

W Domu Literatury w Warszawie odbyło się 23 lutego konstytucyjne zebranie wybranego na XIX Zjeździe Związku Literatów Polskich w Poznaniu Zarządu Głównego ZLP.

W skład Prezydium weszli: Jarosław Iwaszkiewicz — prezes; Halina Auderska, Paweł Hertz, Jerzy Putrament — wiceprezesi; Jan Koprowski — sekretarz; Janusz Krasinski — skarbnik; Zbigniew Flisowski — zastępca sekretarza; Witold Zalewski — zastępca skarbnika; Danuta Bienkowska — przewodnicząca Komisji Funduszu Literatury; Eugeniusz Kabatc — przewodniczący Komisji Zagranicznej; Aleksander Rymkiewicz — przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej oraz jako członkowie Prezydium Tadeusz Nowak i Zbigniew Załuski.

Z procesu Z. Marchwickiego

Współoskarżony zmienia zeznania

Fatek, 28 lutego był 56 dniem odbywającej się w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach rozprawy przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o wielokrotne dokonanie i usiłowanie dokonania zabójstw kobiet.

Najistotniejszym zdarzeniem piątkowego dnia procesu była zmiana zeznań przez Henryka Marchwickiego, współoskarżonego w tej sprawie, po przesłuchaniu kolejnej taśmy magnetofonowej z wyjaśnieniami złożonymi przez niego w śledztwie, a dotyczącymi przygotowania zabójstwa Jadwigi K. i przebiegu zbrodni w dniu 4 marca 1970 r.

Henryk Marchwicki zapytany przez przewodniczącego zespołu sądowego, dlaczego zeznał różnie w śledztwie i na sali sądowej, oświadczył, iż napad na Jadwigę K. ujawnił się dopiero w październiku 1969 roku, ponieważ obawiał się zemsty ze strony brata Jana, który szantażował go już na wolności i od pierwszych dni procesu.

Wyjaśnienia, składane w piątek przez świadków, wśród których znaleźli się dwie córki i syn ofiary zabójstwa, dotyczyły — podobnie jak w dniu poprzednim — zamordowania Ireny S. w Czeladzi w dniu 12 grudnia 1965 r.

W rozprawie zarządono przerwę do 4 marca br. (PAP)

Film w „Arenie“

Dzisiaj o godz. 20 oraz jutro o godz. 20.15 w Sali „Areny“ wywieszone zostanie film pt. „Złoto dla zuchwałych“. (—)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, na północnym wschodzie okresami duże z możliwością przelotnego śniegu lub deszczu. Temp. maks. od 4 do 7 st. Wiatry umiarkowane, północno zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Krajowy przegląd konstrukcji i technologii produkcji

1 marca rozpoczyna się Ogólnokrajowy Przegląd Konstrukcji Wyrobów i Technologii Wytwarzania. Decyzją Prezydium Rządu luty był okresem przygotowań do tej wielkiej kampanii gospodarczej. Przegląd trwać będzie do 30 czerwca br. Pierwsze wyniki ogłoszone zostaną w lipcu i sierpniu br.

Po próbie zamachu stanu

Zmiany dowódców w siłach zbrojnych Grecji

Reuter powołując się na źródła poinformowane pisze, że po wykryciu w ostatni poniedziałek spisku w greckich siłach zbrojnych, przeprowadzono zmiany na stanowiskach dowódców niektórych dużych jednostek wojskowych w północnej Grecji i w Atenach. W arrescie znajduje się 37 oficerów, którzy są obecnie przesłuchiwanymi. Reuter pisze, że spiskowcy zamierzali opanować stację radiową i telewizyjną oraz zaatakować ustąpienia premiera Karamanlisa. W oświadczeniu rządu podkreśla się, że ministerstwo obrony przyspieszy akcję na rzecz przeprowadzenia zmian strukturalnych w siłach zbrojnych. (PAP)

Celem przeglądu jest ujawnienie i wykorzystanie rezerwy kryjących się w dziedzinie konstrukcji i technologii wytwarzania; zmniejszenie odpadów powstających w toku produkcji i osiągnięcie tą drogą obniżki zużycia podstawowych materiałów.

Jest to kolejny etap porządkowania i doskonalenia gospodarki materiałowej zapoczątkowany przez VII Plenum KC PZPR. Obecna kampania jest konsekwencją i kontynuacją zakończonego w ubiegłym roku ogólnokrajowego przeglądu stanu zapasów materiałowych, który był najprostszą formą odzyskania materiałów i moce produkcyjnych są do użytku do przeanalizowania i unowocześnienia stosowanych konstrukcji i technologii. Właśnie w tych dziedzinach kryją się największe rezerwy. Przegląd będzie więc stanowił swoisty rodzaj weryfikacji stosowanych dotąd rozwiązań technologicznych.

Przegląd spełnić ma dwa cele. Pierwszy — doraźny: zbadanie co można zmienić i udoskonalić jeszcze w trakcie przeglądu. Drugi: opracowanie długofalowego programu unowocześnienia konstrukcji maszyn i procesów technologicznych. Oprócz wyrobów hutniczych ze stali i metali nieżelaznych przeglądem objęte zostaną surowce włókiennicze i skórzan, drewno i materiały drewnopodobne. Tak więc przegląd ma objąć przedsiębiorstwa produkcyjne, budowlane i remontowe podlegające większości resortów i w ten sposób stać się akcją o zasięgu powszechnym, ogólnokrajowym.

W obecnej kampanii techniczno-gospodarczej udział wezmą przede wszystkim inżynierowie i technicy, członkowie stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT, projektanci nowych konstrukcji i technologii oraz pracownicy zaplecza naukowego-badawczego i projektowo-konstrukcyjnego. Plonem przeglądu ma być dalsze osiągnięcie obniżki kosztów materiałowych. Zakłada się, że w perspektywie ich udział w globalnej wartości produkcji powinien zmniejszyć się o 2 — 2,2 procent rocznie.

O pomyślności realizacji przeglądu zadecyduje pomyślność i inicjatywa kadry technicznej zakładów oraz robotników i racjonalizatorów, którzy będą członkami komisji w poszczególnych zakładach. Komisje te w tych dniach przystępują do pracy. (map)

Dokończenie ze str. 1

niezbędny warunek zaspokojenia dzisiejszych i perspektywicznych potrzeb społeczeństwa. Przekonanie to znalazło wyraz w przyjętym na XV Plenum KC PZPR programie dalszej poprawy wyżywienia narodu oraz towarzyszących mu późniejszych decyzjach dotyczących rozbudowy przemysłu maszyn dla rolnictwa,

zwiększenia nakładów na przemysł spożywczy i paszowy, postanowień dotyczących poprawy opłacalności uprawy buraków cukrowych, chowu owiec itp.

Ważną rzeczą jest, aby tym konkretnym wysiłkom państwa towarzyszyły w coraz większym stopniu: stała troska o upowszechnienie rzetelnej wiedzy i znajomości nowoczesnych metod gospodarowania, umiejętność myślenia kategoriami społecznymi, jak też walka o ujawnienie i zagospodarowanie wszystkich istniejących jeszcze rezerw.

Do takich zaliczyć można również powiększenie produkcji pasz przez każde gospodarstwo rolne, jak też lepsze zagospodarowanie każdego kawałka ziemi. Obowiązek ten — w przypadku woj. olsztyńskiego — należy głównie do gospodarstw uspołecznionych PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, a także — w przypadku tej części gruntów, które nie mogą być włączone do gospodarki uspołecznionej — kolekt rolniczych, zespołów chłopskich i produujących rolników indywidualnych.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, iż mówiąc o zadaniach perspektywicznych należy zawsze pamiętać, że kształt przyszłości nie rozstrzyga się za 10 lat, lecz dziś, w pracy każdego Polaka.

Wiele uwagi poświęcił Edward Gierka zadaniom partii na wsi, która dążyć powinna do zapewnienia najlepszych warunków do realizacji zadań jakie nakreślone zostały w programie dalszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Znaczną część swego wystąpienia poświęcił I sekretarz KC PZPR walorom województwa m. in. jego możliwościom w dziedzinie rozwoju produkcji ryb słodkowodnych oraz turystyce.

Na plenarnym posiedzeniu nowo wybranego KW PZPR dokonano wyboru jego Egzekutywy i Sekretariatu. I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie został Józef Buziński.

„Lotek“ płaci

P. P. Totalizator Sportowy powiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 26. 2. 1975 r. stwierdzono: 20 rozw. z 5 traf. — wygr. po 126.738 zł; 3.047 rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.188 zł; 101.541 rozw. z 3 traf. — wygr. po 59 zł.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysługują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15. każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch“.

Indeks nr 35029/35028

Porywacze P. Lorenza stawiają żądania

Tysiące funkcjonariuszy policji Berlina Zachodniego prowadziło przez całą noc bezskuteczne poszukiwania porwanego w czwartek rano przewodniczącego zachodniobermijskiej CDU, Petera Lorenza i sprawców tego aktu.

W 24 godziny po dokonaniu tego pierwszego w historii Berlina Zachodniego porwania politycznego do tamtejszego biura agencji DPA nadszedł list ekspresowy, zawierający fotografie siedzącego na łóżku Petera Lorenza, przed którym ustawiono napis: „Więzień ruchu 2 czerwca“. List zawierał też dwustronicowe „oświadczenie“, w którym autorzy porwania Petera Lorenza żądają w zamian za jego zwolnienie wypuszczenia z więzień w Berlinie Zachodnim i RFN skazanych sześciu członków lewackiej organizacji „frakcja czerwonej armii“ skazanych w związku z ubiegłorocznym zamachem na życie przewodniczącego Izby Karnej Berlina Zachodniego Guntera von Drenkmanna.

Sześciu więźniom ma być wypłacone po 20 tys. marek. Porywacze domagają się także oddania do ich dyspozycji na lotnisku zachodniobermijskim samolotu „Boeing-707“ z czterema osobami załogą z odpowiednim zapasem paliwa. Do celu

podróży, więźniom towarzyszyć ma były urzędujący burmistrz Berlina Zachodniego, Heinrich Albertz. Termin ultimatum upływa w ciągu 72 godzin. Policja gorączkowo poszukuje wyjścia z sytuacji.

Agencja DPA informuje, że w piątek w Berlinie Zachodnim, pod przewodnictwem burmistrza — urzędującego szefa rządu, Klaus Schuetza, kilkakrotnie debatowano nad żądaniem porywaczy tzw. „sztab kryzysowy“. Dotąd nie podjęto żadnych decyzji w sprawie ewentualnego zaspokojenia tych żądań. Jak donosi z Bonn agencja DPA, od rana 28 lutego pod przewodnictwem kanclerza Schmidta niemal nieprzerwanie obraduje gabinet RFN. Federalny minister sprawiedliwości, Hans Vogel oświadczył, że rząd zamierza udzielić porywaczom „jasnej odpowiedzi“.

Porwanie głównego kandydata CDU w wyznaczonych na niedziele wyborach do Senatu i Izby Deputowanych Berlina Zachodniego, jest przedmiotem licznych komentarzy prasowych. Wyraża się opinię, że porwanie Petera Lorenza przez sądzić wynik zachodniobermijskich wyborów na niekorzyść SPD. (PAP)

Rozmowy SALT

W piątek w Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej w ramach rozmów o ograniczeniu zbrojeń strategicznych (SALT).

O. Fischer w Bułgarii

W piątek po południu rozpoczęły się w Sofii rozmowy między ministrem spraw zagranicznych Bułgarii, P. Mladenowem i ministrem spraw zagranicznych NRD, O. Fischerem.

Apel premiera Portugalii

Premier Portugalii V. Goncalves zaapelował do partii politycznych, aby przekształciły kampanie wyborcze do organu ustawodawczego w kampanie oświecenia politycznego ludności.

Odwolanie podróży H. Schmidta

Kancelarz RFN, H. Schmidt odroczył ze względu na stan zdrowia, termin swej podróży do CHRL, przewidzianej na koniec marca br. — poinformował rzecznik rządu zachodniobermijskiego.

Rezolucja kongresmenów USA

Grupa amerykańskich kongresmenów — Murzynów wystąpiła z żądaniem zredukowania pomocy wojskowej USA dla rządów innych krajów. W uchwalonej przez nich rezolucji wskazują oni na konieczność zredukowania wydatków na produkcję nowych typów bro-

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Eksplzja nuklearna

Jak poinformowała komisja energetyki atomowej (AEC), w piątek Stany Zjednoczone dokonały próbnego podziemnej eksplozji nuklearnej średniej mocy. Próba została przeprowadzona na poligonie w Nevada.

W. Rowling w Dublinie

Po zakończeniu trzydniowej wizyty oficjalnej w Jugosławii, pre-

Katastrofa w metrze

W piątek podczas rannego szczytu na stacji metra londyńskiego — Moorgate, wydarzyła się tragiczna katastrofa, 6-cio wagonów pociąg przejechał wzdłuż peronów nie za trzymając się i wjechał w ślepy tunel, rozbijając się o zderzaki od bojowej tylniej ściany tunelu. Jak wynika z wstępnego bilansu katastrofy 29 osób zginęło, a 69 zostało rannych.

U-2 stacjonują na Cyprze

Ambasada USA w Nikozji potwierdziła w piątek, że amerykańskie samoloty zwiadowcze U-2 stacjonują w brytyjskiej bazie lotniczej w Akrotiri na południowym Cyprze. Samoloty odbywają loty zwiadowcze nad Bliskim Wschodem, rejestrując ruchy wojsk Izraela i krajów arabskich w rejonie linii zawieszenia broni.

Kształt przyszłości rozstrzyga się dzisiaj

Dokończenie ze str. 1

Z problemów o charakterze społeczno-bytowym — Prezydium Rządu rozpatrzyło informację Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych o realizacji postanowień VI Zjazdu PZPR i I Krajowej Konferencji Partijnej dotyczących poprawy sytuacji kobiet pracujących. Podkreślając poważne osiągnięcia, uzyskane na tym polu w minionym czterolecu, a wyrażające się m. in. w rozwiązaniu problemu racjonalnego zatrudnienia kobiet, w poprawie warunków ich pracy, a także wydatnym poszerzeniu rozmiarów świadczeń socjalnych i opieki zdrowotnej.

PAP

Przegląd sytuacji międzynarodowej

W najbliższą niedzielę 2 marca, o godz. 11 spotykamy się w Domu Kultury Kolejarza w Poznaniu przy ul. Marchlewskiego na kolejnym przeglądzie sytuacji międzynarodowej. Tym razem prelegentem będzie znany komentator spraw międzynarodowych, wieloletni korespondent zagraniczny red. Mirosław Azebski.

Wstęp bezpłatny. (na)

Telefony DONOSZA

Na stacji w Kramsku pod Koninem wykołosisz się wczoraj po godz. 16.00 8 wagonów pociągu towarowego. W związku z tym doszło na tej trasie do kilkugodzinnej przerwy w komunikacji. Przy czynny wypadku bada specjalna komisja.

Zanotowano także kilka wypadków drogowych. M. in. na ul. Hetmańskiej został potrącony przez tramwaj 67-letni Aleksander R. Stwierdzono u niego wstrząs mózgu i przewieziono go do szpitala. Podobnie zakończył się wypadek u zbiegu ul. Świerczewskiej i Grodzkiej w Poznaniu, gdzie został potrącony przez samochód i odnósł obrażenia nieletni J. G., który nagle wbiegł na jezdnię z stojącego autobusu. (b)

Na stacji w Kramsku pod Koninem wykołosisz się wczoraj po godz. 16.00 8 wagonów pociągu towarowego. W związku z tym doszło na tej trasie do kilkugodzinnej przerwy w komunikacji. Przy czynny wypadku bada specjalna komisja.

Zanotowano także kilka wypadków drogowych. M. in. na ul. Hetmańskiej został potrącony przez tramwaj 67-letni Aleksander R. Stwierdzono u niego wstrząs mózgu i przewieziono go do szpitala. Podobnie zakończył się wypadek u zbiegu ul. Świerczewskiej i Grodzkiej w Poznaniu, gdzie został potrącony przez samochód i odnósł obrażenia nieletni J. G., który nagle wbiegł na jezdnię z stojącego autobusu. (b)

„Lotek“ płaci

P. P. Totalizator Sportowy powiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 26. 2. 1975 r. stwierdzono: 20 rozw. z 5 traf. — wygr. po 126.738 zł; 3.047 rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.188 zł; 101.541 rozw. z 3 traf. — wygr. po 59 zł.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysługują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15. każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch“.

Indeks nr 35029/35028

Wyróżniającym się pracownikiem Zakładu Graficznego Politechniki Poznańskiej przyznano odznaczenia państwowe, związkowe i regionalne. Stanisław Drukarz (50 lat pracy w przemyśle poligraficznym) oraz Henryk Pórnika otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Kierownik tego istniejącego 25 lat zakładu — Jerzy Schmidt otrzymał najwyższe wyróżnienie uczelni — Medal Za Zasługi dla Politechniki. (bw)

Wyróżnienie poznńskiego chirurga

Wczoraj przybyła do Poznania delegacja władz miejskich i Ostrowa Świętokrzyskiego, aby wręczyć znanemu poznajskiemu chirurgowi prof. dr Romanowi DREWOSI dyplom Zasłużonego Obywatela Ostrowa Świętokrzyskiego. Prof. dr Roman DREWOS przebywał w Ostrowcu w okresie okupacji hitlerowskiej i jako lekarz udzielał szczególnej pomocy członkom ruchu oporu. (bw)

Wystawa książek

W gmachu Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej przy ul. Piotrowo 5, czynna jest wystawa amerykańskich książek technicznych i naukowych. Ekspozycja dostępna będzie dla publiczności do 10 marca br.

W otwarciu wystawy wziął udział konsul amerykański w Poznaniu — Herbert Malin. (—)

Nikt nie rodzi się z dobrym gustem

Proste, nowoczesne, dostosowane do naszych potrzeb przedmioty — wszy-
sko jedno czy będą to meble,
naczynia stołowe, urządzenia
oświetleniowe, dywany lub o-
dzież — nie leżą długo w skle-
pach. Przeciwnie, nigdy ich nie
starcza dla wszystkich chętnych.

A jednocześnie panoszą się
wokół nas mnóstwo bezużytecz-
nej brzydoty i tandety: krzesła,
na których nie sposób wy-
siedzieć, zasłony, których mimo
najlepszych chęci nie sposób
dobrać do pokrycia mebli, ani
do dywanu; odzież, w której
nikomu nie jest do twarzy i
która źle leży. Także talerzy
i szklanek upstrzonych wzor-
kami, chociaż ludzie szukają te-
go rodzaju wyrobów gładkich,
jednobarwnych.

Dlaczego tak się dzieje?
Przecież nasze życie coraz za-
mniejsza i lepsze jednocześnie
nie musi być i piękniejsze. Do
wodem słuszności tej tezy jest
właśnie fakt, że wykupujemy
ze sklepów przede wszystkim
to, co estetyczne i funkcjonal-
ne. Czyli, że ludzie znają się
na tym, co dobre. Wbrew bar-
dzo rozpowszechnionej, zwa-
żając na wśród krytykowanych pro-
ducentów i handlowców tezie,
że klienci „wszystko kupią”,
że chcą owych trzydziściu
szaf na wysoki połysk, pluszo-
wych pokryć, malowanych zasło-
n na okna, złoconych szklanek.

Racja, często kupują, ale
dlatego, że nie mają wyboru,
a dana rzecz jest im potrzebna.
Bywa zresztą i tak, zwa-
żając na mniejszych miejscowościach,
że kupują koszmarną
lampę czy plastikowe naczynia
robione „na kryształ”, bo

nie mają żadnej skali porów-
nawczej. Nie wiedzą, że to
brzydkie.

Nikt nie rodzi się z dobrym
gustem, z umiejętnościami roz-
różniania rzeczy ładnych i do-
brych od pretensjonalnej tan-
dety. Tego, jak wszystkiego,
można się nauczyć. Ale kto u
nas się tym zajmuje? A prze-
cież właśnie nasz ustrój jest
predestynowany do humani-
stycznej ingerencji w ludzką
codzienną, w życie społeczne
stwa poprzez tworzenie przez
artystów (kształconych na
koszt państwa i pracujących
w komórkach wzorujących i
biurach projektowych pań-
stwowych fabryk i przedsię-
biorstw) nowe formy i nowe
układy przedmiotów. Niestusz-
na jest więc ta obojętność. Bo
chodzi o rzecz ważną, o ogólny
poziom kultury.

Zjawiska kulturalne naszego
życia nie istnieją w oderwa-
niu. Jak słusznie podkreślono
na ubiegłorocznym XIV Wal-
nym Zjeździe Delegatów Związ-
ku Polskich Artystów Plasty-
ków — czystość gatunków ar-
tystycznych stała się przeży-
ciem. Cecha dominująca w
aktualnej działalności artysty-
cznej jest jej przenikanie w róż-
norodne dziedziny życia. Od-
miana twórczości nazywana
kiedyś „sztuką użytkową” roz-
rasta się, popularyzuje, otwie-
ra na nowy świat zjawisk i
przeżyć artystycznych.

Jakże trudno ogarnąć współ-
czesną twórczość zwykłymu
obywatelowi! Pism z dziedziny
poradnictwa wzorniczego, za-
wierających krajowe nowości
wzornicze (poza sporadycznymi
kacikami w prasie) prak-
tycznie nie ma. Wydawnictwo
„Watra”, zaspokaja zaledwie 10

proc. potrzeb. Instytut Wzor-
nictwa Przemysłowego, rozpo-
rządzający obszernymi salona-
mi wystawienniczymi, organi-
zuje w nich co pewien czas wy-
stawy sztuki użytkowej Skan-
dynawii, amerykańskiej czy
jugosłowiańskiej, ale na próż-
no szukalibyśmy tam choćby
od czasu do czasu wiadomości,
jak powinno wyglądać racjonal-
ne rozplanowanie i urządzenie
wnętrza jednorodzinnej dom-
ku (których buduje się coraz
więcej), jak umeblować kawa-
larkę, wyposażyć kuchnię czy
łazienkę.

Przeciętny człowiek w na-
szym kraju nawet nie wie, czy
produkuje się u nas umywalki
o tak umieszczonych kranach,
by nie rozbijać sobie o nie no-
sów przy myciu. lub nie za-
chlapać połowy podłogi. A ta-
kie właśnie umywalki instalo-
wane są nawet w naszych bar-
dzo renomowanych hotelach.

Wzór takiej umywalki — to
przecież także dziedzina pracy
projektanta przemysłowego.
Na wzorach i projektach zaw-
sze powinna widnieć nazwa
fabryki czy spółdzielni, która
projektuje lub będzie wkrótce
projektować oraz nazwisko pro-
jektanta. Anonimowość nie
sprzyja dobrej robocie. Mniej
byłoby bubił, więcej ambitnie
wykonanej pracy, gdyby wszy-
stko było wiadome i jasne.

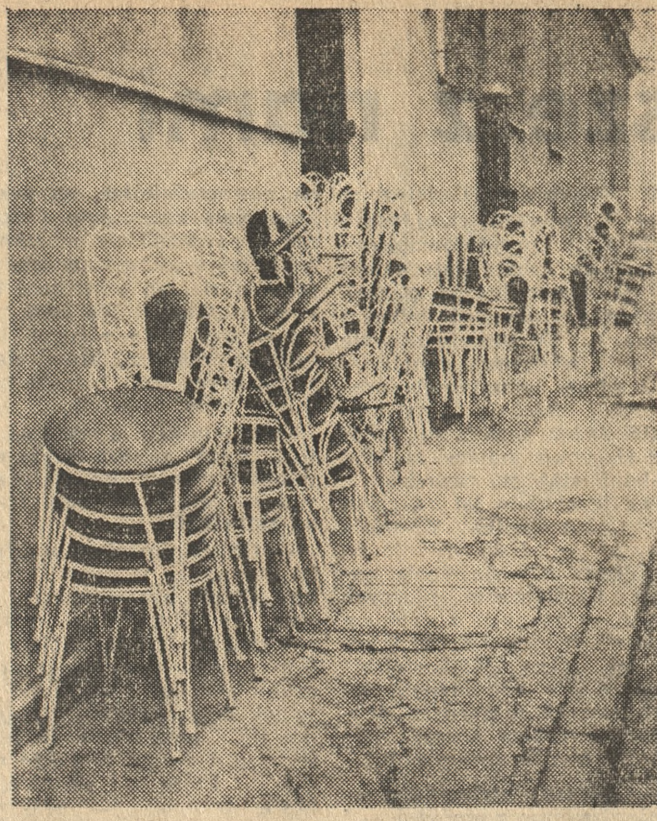
A swoją drogą przeciętny
człowiek wciąż nie może ja-
koś zrozumieć, że nasz projek-
tanci biorą zagraniczne nagro-
dy, zdobywają sukcesy u oby-
cych, że nasze fabryki piękne
rzeczy produkują na eksport
— podczas gdy rynek krajowy
wciąż traktowany jest po ma-
coszemu. Z tych samych su-
rowców można przecież produ-
kować na pewno ładniejsze po-
krycia na meble, bardziej pa-
sującą na nasze figury odzież,
modniejsze buty, wygodniejsze
narzędzia pracy i robocze ubio-
ry.

Licznych zwolenników zna-
lazłoby niewątpliwie pokazy,
jak i czym nakryć do stołu na
różne okazje, jak ubierać się
do pracy, a jak np. na wyciecz-
kę w góry. Wiele jest w tej
dziedzinie do zrobienia, o czym
świadczą napływające do pra-
sy pytania z dziedziny savoir-
vivre'u i kultury dnia codzien-
nego.

Jakieś wrywkowe pokazy
w ośrodkach „Praktyczna Pa-
ni” (choćby bardzo cenne), spo-
radyczne audycje w Telewizji
czy przykładowe umeblowanie
kilku lokali na nowo zbudowa-
nym osiedlu nie rozwiążą pro-
blemu.

Potrzebna bowiem jest sys-
tematyczna praca dydaktycz-
na nad podnoszeniem kultury
naszego codziennego dnia.

KRYSTYNA BOERGEROWA



CAF — Fot. Walczak

Oczekiwanie
na
sezon

TEATR

„Makbet” Szekspira i Kordzińskiego

zyką, ta pierwsza, otwierająca
spektakl scena.

Reżyser przedstawienia zdecy-
dował się bowiem zawieźć Szek-
spirowską tragedię do dwóch
tylko spraw i problemów. Z jed-
nej strony starał się uczynić z
niej, sprowadzony nieomal do
wymiarów teatru faktu, reporta-
żowy spektakl polityczny. Z dru-
giej, chciał pokazać dramat wo-
dza, który ulega wpływowi ko-
biety, wobec której pragnie oka-
zać się tym, kim de facto nie
jest. Człowiekiem czynu, moc-
nym, zdecydowanym mężczyzną.
Przedstawienie Kordzińskiego nie
odparcie budzi skojarzenia z nie-
tak znów dawno oglądanym na
tej scenie, „Hamletem” w reży-
serii Jerzego Zegalskiego. Po-
dobnie jak tamto, eksponuje na
plan pierwszy elementy współ-
czesnego teatru politycznego,
rezygnując równocześnie z uka-
zywania całej ponadczasowej
prawdy o człowieku. Podobnie
jak tamto, stara się odebrać
aktorowi szekspirowską motywa-
cję psychologiczną postaci, za-
stępując ją nową, stworzoną i
zaprogramowaną przez reżyse-
ra.

Najlepiej widoczne jest to w
tym przedstawieniu na przykła-
dzie roli tytułowej Czesława Ja-
roszyńskiego. Reżyser każe mu
odejść od szekspirowskiego pier-

woworu i sugerując możliwość
pokazania innej zupełnie postaci,
postawił między aktorem a wi-
dzem trudną na początku do
przezwyciężenia barierę. Aktoro-
wi do samego końca przedsta-
wienia nie udało się też jej prze-
łamać, chociaż w drugiej części
spektaklu, zaczęła się już zary-
sowywać koncepcja interpretacji
na tej postaci. Bardzo piękną
rolę stworzyła za to Danuta Ba-
licka — grająca lady Makbet. W
porównaniu z poprzednimi jej
postaciami szekspirowskimi
sprzed laty, aktorstwo jej jak
gdyby dojrzęło, wykrystalizowa-
ło się. Ostre, drażniące nieraz
widza, pełen ekspresji krzyk, za-
stąpiły bardziej zróżnicowane i
stonowane środki aktorskiej wy-
powiedzi. Dla takiej, jak to ja
pokazała na scenie Balicka, ko-
biety, rozsądny przecież w grun-
cie rzeczy i dobrze już wprowa-
dzony w arkana polityki wódz,
rzeczywiście mógł zaryzykować i
swoją honor rycerski i całe swe
jestestwo.

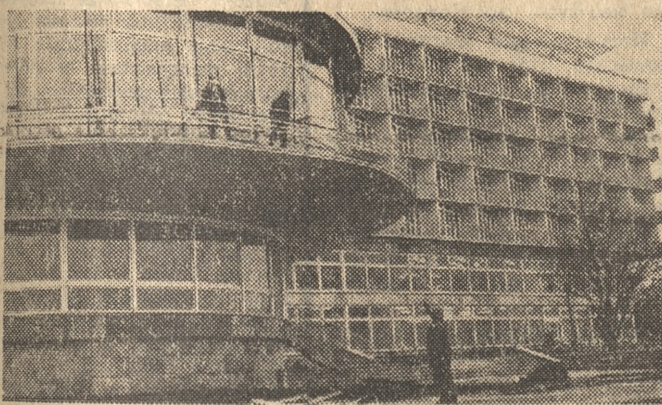
Typowo widowiskowy, angażu-
jący bez mała cały zespół, spek-
taki, niezmierznie rzadko pozwa-
ła oddać sprawiedliwość wszy-
stkim występującym w nim i
współtworzącym go, wykonaw-
com. Nie inaczej też rzecz mia-
ła się i w tym przedstawieniu.
Pojawienie się przez chwilę tyl-
ko na scenie, w roli Hekate,
Bronisławy Frejtażanki — pozwa-
liło nam przypomnieć sobie tę
stanowczo nie wykorzystaną na
naszych scenach, aktorkę. Odno-
tować należałoby w tym miejscu
powrót na scenę Zdzisława Krau-
zego w roli Banka oraz wspom-
nieć z nazwiska kilku dalszych
jeszcze wykonawców: Włodzie-
mierza Kłopotkiego w roli Len-
noxa, Tadeusza Morawskiego —
Macduffa, Aleksandra Blaszyka
— Duncana, Stefana Czyżew-
skiego w roli oddźwiernego oraz
Tadeusza Wojtychy, tym razem
w epizodycznej zupełnie roli
lekarza.

Jakie więc w sumie jest to
przedstawienie? Aktorsko bardzo
nierówne i nie ze wszystkim je-
szcze konsekwentnie doprowa-
dzone do końca. Bardzo efek-
tywne inscenizacyjnie i intrygu-
jące nawet w swym reżyserskim
zamyśle, nazbyt jednak chyba
suche, powściągliwe, retoryczne.
Za mało w nim zwyczajnych ludz-
kich namiętności i emocji. Zbyt
wiele teatralnej publicystyki,
dla której, jako żywo, trudno by-
łoby nawet znaleźć jakiegokolwiek
współczesne paralele.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Mak-
bet” tragedia Williama Szekspira
w przekładzie Jerzego S. Sity, re-
żyserii Romana Kordzińskiego oraz
scenografii Zbigniewa Bednarow-
icza. Opracowanie muzyczne Ze-
non Andrzejewski. Premiera pra-
sowa 22 lutego 1975.

Sanatorium CRZZ



W Kolobrzegu dobiega końca budowa Ośrodka Sanatoryjno-
Wypoczynkowego dla CRZZ. Będzie w nim 370 miejsc. Dzięki
zobowiązaniom budowlanych „Bałtyk” — bo taka będzie nazwa
ośrodka (na zdjęciu) — zostanie oddany do użytku o 4 miesiące
wcześniej niż przewidywano.

CAF — fot. Kraszewski

Każdy medal ma dwie
strony, każda strona
jest inna. Podobnie i
medal pt. „Przedszkole”.
Jedna strona, różowa, na-
pawa prawdziwym optymiz-
mem. W roku szkolnym
1974/75 znalazło miejsca w
przedszkolach 650 000 dzie-
ci, tzn. o 25 000 więcej niż
w roku ub. Jeżeli cofniemy
się o rok, efekty będą jesz-
cze bardziej optymistyczne.
W samym tylko roku 1973
w placówkach przedszkol-
nych przybyło 13 040 dzieci,
tj. więcej niż w 5-leciu 1960
-1965. Druga strona tego sa-
mego medalu informuje, że
na każde tysiąc dzieci ucze-
szcza do przedszkoli w Pol-
sce 448 dzieci w wieku od
3 — 6 lat, na Węgrzech —
630, w Czechosłowacji —
628, w NRD — 730.

Dzięki powołaniu gmin-
nych szkół zbiorczych po-
prawia się wyraźnie sytua-
cja na wsi. Izby zajmowane
dotychczas przez uczniów
wyższych klas szkoły pod-
stawowej, którzy obecnie
jeżdżą do gmin, można by-
ło przeznaczyć dla malu-
chów w wieku przedszkol-
nym. I tak, o ile w 1965 r.
było 9 000 placówek przed-
szkolnych na wsi, to w 1973
r. — już 23 000.

Jeszcze lepiej ma się spra-
wa z 6-latkami. W 1973 r.
78,8 proc. spośród nich
(394 000) uczęszczało do
przedszkola.

Wystarczy jednak obrócić

medal, by przekonać się, że
w mieście co drugie dzie-
cko w wieku 3 — 6 lat cho-
dzi do przedszkola, a na wsi
— tylko co ósme.

Normatywy Ministerstwa
Budownictwa nakładają
wprawdzie na budowni-

Nie zawsze na linii

W kolejce do przedszkola

czych nowych osiedli obo-
wiązek zapewnienia miejsc
w przedszkolach dla 70 proc.
dzieci, ale placówki, które
powstają, nie gwarantują
miejsc nawet dla 40 proc.
I jeszcze jedno: przepisy do-
puszczają 25, maksymalnie
30 — 35 maluchów w jed-
nym oddziale przedszkol-
nym, ale zdarza się, że jest
ich przeszło 40. Przyczyna
tego nie jest tylko brak
przedszkoli, ale także i na-
uczycieli, szczególnie z kwa-
lifikacjami upoważniającymi
mi do realizowania nowego
programu. Globalnie licząc,
brak nam 9 000 takich na-
uczycieli, chociaż, prawdę mó-
wiąc, kwalifikacje tych, któ-
rzy aktualnie pracują w pla-
cówkach wychowania przed-
szkolnego, też pozostawiają
wiele do życzenia.

Spis kadrowy przeprowadza

zony przez Ministerstwo
Oświaty i Wychowania w
połowie 1973 roku wykazał,
że wśród 30 000 nauczycieli
przedszkolnych wykształce-
niem wyższym legitymuje
się zaledwie 1 procent, 23
procent ukończyło SN, 70

procent stanowią absolwen-
ci szkół pedagogicznych. Sy-
tuacja ta zmusiła resort do
podjęcia decyzji stopniowe-
go przechodzenia na wyższe
kształcenie nauczycieli
przedszkoli. Rozpoczęto na-
wet realizację tego zadania.
W Instytucie Kształcenia
Nauczycieli Przedszkoli spe-
cjalisti z różnych dziedzin
pomagają wychowawcom
z przedszkoli w uzupełnia-
niu kwalifikacji, a od 1 IX
1973 r. licea dla wycho-
wawczyń przedszkoli prze-
kształcone zostały w Studia
Wychowania Przedszkolne-
go, trwające po maturze 2
lata, a po szkole podstawo-
wej 6 lat.

Przedszkole bowiem to
już nie przechowalnia,
spełniająca w najlepszym
razie wyłączone zadania
opiekuńcze. Choć dla rodzi-

ców są one najważniejsze,
zeszły na drugi plan. W re-
formowanym systemie oś-
wiaty wychowanie przed-
szkolne staje się pierwszym
etapem, w którym dziecko
przygotowuje się do pod-
jęcia przyszłych obowią-
zów.

ków szkolnych. Nowy pro-
gram przedszkoli w dużym
stopniu uwzględnia treści
dydaktyczne, główny akcent
kładąc na kształtowanie oso-
owości dziecka w toku je-
go własnej aktywności; uw-
zględnia również troskę
o zdrowie fizyczne, jak i
psychiczne, rozwija w nim
te umiejętności, które po-
wołają w niedługim czasie ł-
wiej przyswoić naukę czy-
tania, pisanie i rachunków.
Uczy wreszcie współpracy
w grupie rówieśników,
wpaja podstawowe zasady
moralne. Stowem, jest to
szeroki program, kładący
podwaliny pod przyszłe ob-
owiązki ucznia. Ideą przewo-
dzącego programu jest
wiele realizowanie takiego
systemu wychowania, który
odpowiadałby osiągnięciom
współczesnej nauki o rozwo-

ju dziecka, o metodach i
możliwościach kształtowa-
nia jego osobowości, a rów-
nocześnie — zniwelowanie
przodu między przedszkolem
a szkołą.

Wyda się, że bez więk-
szej niż dotychczas inspi-
racji rad narodowych, zwiaz-
ków zawodowych, niektó-
rych organizacji społecz-
nych, spółdzielczości mies-
kaniowej, a nawet zakła-
dów pracy programu tego
nie uda nam się szybko zre-
alizować. Potrzebna jest tu
również koordynacja dzia-
łania i sprawny nadzór pe-
dagogiczny. Puszczenie bo-
wem problemu na żywioł
sprzyja powstawaniu pry-
watnych przedszkoli, często
nielegalnych lub półlegal-
nych, które za cenę 1700-
2000 zł miesięcznie wurecza-
ją państwu, ale rzadko kie-
dy robią to w sposób odpo-
wiedni, w odpowiednim lo-
kalu i z odpowiednim przy-
gotowaniem pedagogicz-
nym.

Jest to uwaga o tyle rze-
czowa, że jak wykazały doś-
wiadczenia minionych cze-
rech lat, i w tej dziedzinie
można było i można nadal
wiele zrobić. Pod waru-
niem jednak, że sprawą ta
przejmować się będą nie tyl-
ko rodzice i państwo, ale
jeszcze ktoś po drodze.

STANISŁAWA
ORZEŁOWSKA

STRONA

GŁOS — 1/2 III 1975

Zawsze z nami



Tadeusz Haremza
Fot. — K. Przychodzki

W Wydziale Gazetowym przy ul. Zwierzynieckiej wśród zespołu przygotowującego „Głos” do druku zatrudnieni są przeważnie ludzie, których zwykło się określać mianem młodych. W przeciwieństwie do doświadczonych dwudziest- i więcej latami stażu pracy. Ale i takich jest tutaj niemało. Jeden z nich, to Tadeusz Haremza mający za sobą 28-letni staż w zawodzie, z czego jedenaście lat na stanowisku kierownika Wydziału Gazetowego. Jego właśnie po prośbie o wyjaśnienie naszym Czytelnikom pewnych spraw związanych z drukiem „Głosu”. Prawie od trzydziestu lat „Głos Wielkopolski” drukuje się niezmiennie na tych samych maszynach drukujących rodem sprzed wojny. Jak one to wytrzymują?

— Muszą wytrzymać — stwierdza nasz rozmówca — i to sporo, bo poza „Głosem” drukujemy na nich jeszcze piętnaście czasopism, między innymi regionalnych, zakładów wycieczek, tygodników, dwutygodników i miesięczników. Innej rady nie ma, wszak rezerwowych maszyn drukujących nie mamy. Ratujemy się zatem co kilka lat remontami kapitalnymi, co okresowo (na przykład teraz) odczuwają Czytelnicy „Głosu”. Jednak po takim remoncie maszyny te powinny sprawnie pracować przez cztery lata. W tych warunkach bardzo przydałyby się nam chociaż jedna dodatkowa maszyna drukująca.

— Skoro mówimy tu o niedostatkach, to powiedzmy też o tym, co zmienia się na lepsze...

— W minionych latach część urządzeń została wymieniona

na nowocześniejsze, na przykład piec odlewnicze. Odkąd zaś wprowadziliśmy maszynowy skład tytułów, znacznie poprawiła się ich czytelność na łamach „Głosu”. Nie będę tutaj mnożyć listy różnych innych usprawnień, które ułatwiają pracę nam i, mam nadzieję, także redakcji.

— Czytelników, a także pocztę i „Ruch” zawsze interesuje punktualność druku. Bo przecież spóźniony dziennik traci na aktualności.

— Gotowi jesteśmy wszystko uczynić co w naszej mocy, by „Głos” ukazywał się na czas, by „Ruch” nie musiał nań czekać. Jest to ambicją całego zespołu pracującego przy druku „Głosu” i — myślę — że jak dotychczas wywiązujemy się z tego nieźle. Dodam, że zawdzięczamy to także redakcji, która — rozumiejąc nasze trudności — przysyła materiały do drukarni dostatecznie wcześniej.

— Dziękujemy za te słowa, życząc zespołowi drukarzy, by w rozpoczętym już przez „Głos” drugim trzydziestolecu doczekał się wspólnie z nami lepszych warunków pracy w drukarni i nowoczesnych maszyn drukujących.

Rozmawiał: T. K.

Nota misji tureckiej

Rada Bezpieczeństwa odroczyła debatę w sprawie Cypru

Po czwartkowej dyskusji na temat problemu cypryjskiego Rada Bezpieczeństwa odroczyła obrady bez wyznaczenia terminu nowego posiedzenia. W dotychczasowej debacie nad sprawą cypryjską zabrali głos przedstawiciele 11 spośród 15 członków rady.

Większość mówców opowiedziała się za utrzymaniem niezawisłości, suwerenności i terytorialnej integralności Cypru oraz udzieleniu poparcia jego legalnemu rządowi, z prezydentem Makariosem na czele.

Podczas czwartkowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa zabrał m. in. głos przedstawiciel USA, ambasador John Scali wyrażając ubolewanie z powodu jednostronnej deklaracji o utworzeniu federalnego państwa tureckiej republiki cypryjskiej. Oświadczył on, iż rząd USA nadal uznaje rząd Republiki Cypru za jedyny legalny rząd.

Przedstawiciel ChRL, Huang Hua pominął całkowicie milczeniem w swym wystąpieniu sprawę poparcia dla rządu prezydenta Makariosa jako jedynego legalnego rządu republiki Cypru.

Przedstawiciel Turcji, ambasador Olcay ponownie zaprze-

czył oskarżeniom o dążeniu rządu tureckiego do podziału Cypru, wypowiadając się jednocześnie za wprowadzeniem dwóch, ściśle określonych stref etnicznych na wyspie.

Misja turecka przy ONZ przekazała w czwartek wieczorem członkom Rady Bezpieczeństwa notę, w której oświadcza, iż nie zaakceptuje żadnej rezolucji rady w sprawie Cypru, jeśli zostanie w niej ustalony termin wycofania się wojsk tureckich z wyspy. Turcja — głosi oświadczenie — nie zaakceptuje również rezolucji, potępiającej proklamowanie autonomicznego państwa Turków cypryjskich na wyspie. W oświadczeniu wypowiedziano się ponadto przeciwko zwołaniu międzynarodowej konferencji w sprawie Cypru, a także przeciwko ewentualnemu wysłaniu na Cypr grupy obserwatorów Rady Bezpieczeństwa. PAP

Od dzisiaj — podwyżka cen skupu owiec

Korzystniejsze warunki ekonomiczne umożliwią rozwój hodowli

Od 1 marca br. obowiązują, zgodnie z przyjętą przez Prezydium Rządu uchwałą w sprawie dalszego zwiększenia produkcji owczarskiej, wyższe ceny skupu owiec rzeźnych na rynek krajowy oraz trzyczeków i skopów na eksport, średnio o 26 proc., jak również surowych skór owczych — średnio o 65 proc. Ponadto wspomnianą uchwałą podwyższono — również z dniem 1 marca br. — podatek do ceny skupu owiec rzeźnych przysługujący z tytułu odrostu, wełny — średnio o 65 proc.

Uchwała określa także kierunki działania zmierzające do rozbudowy bazy technicznej przyspieszenia rozwoju hodowli owiec stad reprodukcyjnych, zwłaszcza w gospodarstwach ujęciowych oraz zwiększenia pomocy weterynaryjnej i zootechnicznej dla gospodarstw specjalizujących się w hodowli tych zwierząt.

Decyzje te, będące praktyczną realizacją postanowień Biura Politycznego KC PZPR,

Sąd odrzucił żądanie mordercy M. L. Kinga

Sędzia federalny w Memphis (stan Tennessee), odrzucił prośbę Jamesa Earla Ray'a mordercy działacza murzyńskiego, pastora Martina Luthera Kinga, o rewizję procesu.

W uzasadnieniu tego postanowienia stwierdził sąd, że Ray dobrowolnie przyznał się do winy w czasie poprzedniej rozprawy i w chwili obecnej nie ma żadnych nowych elementów, które uzasadniałyby wznowienie przewodu sądowego. Po przednio morderca pastora Kinga utrzymywał, że „został nakłoniony” do przyznania się do winy. (PAP)

W Londynie

Przegląd filmów K. Zanussiego

W Londynie zorganizowano przegląd filmów w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Przegląd obejmuje projekcje filmów „Twarz w twarz”, „Śmierć prowincjała”, „Kryształ Pendericki”, „Struktura kryształu”, „Iluminacja” i „Życie rodzinne”. Impreza zorganizowana została staraniem brytyjskiej federacji klubów filmowych i Instytutu Kultury Polskiej. (PAP)

gdzie baranina nie zdobyła sobie należytej popularności.

Korzystniejsze warunki ekonomiczne, które likwidują dotychczasowe dysproporcje w opłacalności między produkcją owczarską a młodego bydła rzeźnego, będą niewątpliwie do statecznym bodźcem do zintensyfikowania hodowli owiec.

Mamy ku temu duże możliwości. Ze strony państwa zapewnione zostały wszelkie środki niezbędne dla pełnej realizacji nakreślonego programu rozwoju produkcji owczarskiej. Zakłada on wzrost — do 1980 r. — pogłowia owiec do 4,2 mln. szt., to jest o 40 proc. Maksymalne wykorzystanie tych środków oraz istniejących dużych rezerw produkcyjnych w tej dziedzinie leży zarówno w interesie gospodarki narodowej jak i samych rolników. Rozwijając hodowlę owiec mają oni szansę dalszego, wydatnego zwiększenia swych dochodów. (PAP)

W PRASIE

rza komitetu zakładowego PZPR w zakładach H. Cegielski, Zenona Jaskowiaka.

W „PERSPEKTYWACH”: — Anna Wawrzyska publikuje reportaż pt. „Rece potrzebujące pomocy” z jedynej w Polsce Kliniki Chirurgii Ręki, znajdującej się w Poznaniu. W „KOBIECIE I ŻYCIU”: — Anna Mankiewicz zgłasza protest przeciwko podwyższaniu cen pod płaszczykiem rzekomych nowości. Autorka stwierdza, że jest za postępowaniem i za zmianami cen, które z postępu wynikają. Potępi jednak praktyki uprawiane przez niektórych producentów (wymienia m. in. Częstochowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego produkujące młynki, Rzeszowska Fabryka Mebli wytwarzająca łóżeczka, Wolszyńska Fabryka Mebli, która zaniedbała produkcji zwykłych szafek do naczyń oferując dużo droższe, wyposażone w lampy). Są to bowiem praktyki — pisze autorka — niezgodne ani z wymogami ekonomicznymi ani politycznymi.

W „DOKOŁA ŚWIATA”: — Marzena Bauman rozmawia z doc. dr. Czesławem Czupówem na temat przyczyn agresji, frustracji i innych napięć.

W „ITD”: — redakcja publikuje list, otwarty do przewodniczącego

„ZIEMIA OBIECANA” — to nowy film Andrzeja Wajdy, o party na noszącej ten sam tytuł powieści Władysława Reymonta, którą historycy literatury nazwali pierwszą w Polsce powieścią o nowoczesnym przemysle i o której Julian Krzyżanowski orzekł kiedyś, że jest ona barzdo „filmowa”. Dzięki reżyserii Wajdy opinia ta znalazła nadspodziewanie wyraziste potwierdzenie. Stworzył on ogromnie nasyconą, ekspresyjną i celowo artystycznie przerysowaną opowieść o Łodzi u schyłku XIX wieku — o mieście fabrykantów i proletariackiej nędzy.

Stukot krosien, nerwowy zgiełk giełdy, luny pożarów i samobójcze strzały bankrótów, nadają temu miastu o błędnym rytmie. Wobec jednego celu, jakim jest „złoty cieciec” wielkiego kapitału, nie ma miejsca na uczucie ani też na uczciwą grę wobec konkurentów. Film pokazuje niezwykle dokument miasta i obraz świata, którego — na szczęście — już nie ma. Wszystkie sprawy ludzkie dzieją się tutaj w długim nieubłaganym prawa pieniądza, w atmosferze bezdusznego wysiłku ze strony fabrykantów, który rodzi w końcu solidarność i pełną determinację wale walki w wyższych sferach. Wszelobocny jest w filmie obraz ostrego zróznicowania tych dwóch światów. I chociaż osobami pierwszego planu tej opowieści są fa brykanci, „rekiny” rodzącego się wówczas wielkopremysłowego kapitału, to jednak „Ziemia obiecana” jest także niezwykle wykładem historii społecznej.

Wajda usunął z powieści Reymonta to wszystko, co nie wiązało się ściśle ze sprawami społecznymi, co jest już całkowicie anachroniczne. Pokazał rzeczywistość, w której panuje wszechwładnie „wilcze prawo pieniądza”. — Od strony artystycznej — napisał Jerzy Niecikowski w „Filmie” — „Ziemia obiecana” jest bez wątpienia utworem wybitnym. Wspaniały rytm, doskonałe zdjęcia, a nade wszystko aktorstwo. Chyba w żadnym polskim filmie nie było tylu wspólnych kreacji, od głównych ról poczynając, a na drobnych epizodach kończąc.

Rzeczywiście — aktorstwo zasługuje tutaj na osobne, wnikliwe studium. Wymienimy jedynie niektóre nazwiska: Wojciech Pszoniak, Daniel Olbrychski, Andrzej Seweryn, Stanisław Igar, Kalina Jedrusik, Bożena Dykiel, Andrzej Szulawski, Jerzy Nowak — i jeszcze się lista nie kończy. Warto i trzeba zobaczyć ten film. (kos)

Stare koncepcje w nowym wydaniu

Rasista E. Powell o imigrantach w Wielkiej Brytanii

Enoch Powell — poseł do Izby Gmin i najbardziej kontrowersyjny przedstawiciel brytyjskiej prawicy politycznej, wystąpił z nowym „ostrzeżeniem” przed konsekwencjami zwiększania się liczby kolorowej ludności w Wielkiej Brytanii. Po raz pierwszy, Powell dał się poznać ze swych rasistowskich koncepcji w 1968 roku i w związku z tym został usunięty z kierownictwa Partii Konserwatywnej. Nie tak dawno Powell wystąpił z tej partii, stwarzając sobie podstawę do działalności politycznej w Irlandii Północnej.

Według przedstawionych przez niego danych, w W. Brytanii przebywa 1,1 mln koloro-

wych imigrantów z państw byłej brytyjskiej wspólnoty narodów. Liczbę tę zwiększyło 750 tys. dzieci przybyszów urodzonych w W. Brytanii i z każdym rokiem przybywa jeszcze 50 tys. dzieci. W rezultacie — w opinii tego polityka — w brytyjskich ośrodkach wielkomiejskich tworzą się skupiska kolorowej ludności, stano wiące potencjalny materiał do wywołania zamieszek na tle rasowym.

Powell twierdzi, że problem rasowy wysuwa się obecnie na czoło spraw dotyczących przyszłości państwa brytyjskiego, a katastrofę można zapobiec tylko przez „planową eksmisję” ludności kolorowej do krajów jej pochodzenia.

Swoje rasistowskie koncepcje Enoch Powell przypomniał w przemówieniu wygłoszonym na spotkaniu zorganizowanym przez skrajnie prawicowych konserwatystów z tzw. „Monday Club”, w miejscowości Croydon pod Londynem.

Zwraca uwagę fakt, że miasto to jest siedzibą kierownictwa neofaszystowskiej partii „Front Narodowy”, której na czele jest hasłem jest deportacja ludności kolorowej z Wysp Brytyjskich. Na przemówienie Powella zareagowali natychmiast przedstawiciele postępowej i liberalnej części opinii publicznej. W oświadczeniu opublikowanym przez organizację pod nazwą „Ruch przeciwko polityce apartheidu” oskarża się Powella o próbę wywołania nienawiści białej ludności przeciwko ludności kolorowej. Członek kierownictwa KP W. Brytanii Jack Woddis oświadczył, że wystąpieniem Powella w Croydon powinna zająć się prokuratura. (PAP)

Bezrobotni Japończycy sprzedają swą krew

Jednym z nielicznych działań japońskiej gospodarki, w którym mimo recesji rośnie obroty, jest handel ludzką krwią — stwierdza z gorzką ironią dziennik „The Japan Times” z 26 bm. Coraz więcej Japończyków — jak informuje pismo — zgłasza się do prywatnych punktów skupu krwi mających zezwolenie na jej zakup do produkcji plazmy i wytwarzania leków.

Największy wzrost liczby krwi dawców notuje się w Jokohamie, przy czym masowo zgłaszają się mieszkańcy wielkiej dzielnicy slumsów Kotobuki — Czo, gdzie w domach noclegowych gnieździ się ponad 5 tysięcy głównie bezrobotników sezonowych. Jedni z pierwszych padli oni ofiarą stagnacji i bezrobocia, pozostając bez środków do życia.

Ponieważ brak im pieniędzy na powrót do rodzinnych stron, część z nich ulokowano na koszt miasta w domach noclegowych i zorganizowano wydawanie bezpłatnych posiłków. Ponieważ od grudnia wydano już 150 tys. takich darmowych racji, zarząd miasta zapowiedział, że wskutek braku funduszu będzie zmuszony pomóc też wkrótce zawiesz. Tymczasem — jak podaje „The Japan Times” — sytuacja w Kotobuki-Czo staje się coraz bardziej tragiczna. (PAP)

PRZEDŁUŻONE ODWIEDZINY

Michele Cursio, 18-letni mieszkaniec Como (Włochy), odwiedził znajomego, przebywającego w miejscowym więzieniu. W prezencie przyniósł mu pieczonego kurczaka. Cursio po dziś dzień nie opuścił więzienia: kurczak miał nadzienie z haszyszu.

NAJLEPSZY SKUTER

W wyścigu o najszybsze dotarcie do londyńskiego Marble Arch do stacji Waterloo wzięli udział zawodnicy w różnych konkurencjach, po uprzednim założeniu się w pewnym barze. Jeden z nich pokonał 4,5-kilometrową trasę konno, drugi na motorze, trzeci na rolkach, czwarty — piechotą. Jeszcze inni — korzystali z autobusów i z metra. Zakład wygrał Ed Nelson, który w siedem minut dotarł do celu na skuterze.

OSTROŻNIE Z KWIATAMI

Kiedy ktoś zastukał do londyńskiego mieszkania Cynthia Mango, zapytała ostrożnie: „Kto tam?”. „Posłaniec z kwiatami” — odpowiedział głos zza drzwi wejściowych. Uczesana otworzyła drzwi i wpuściła mężczyznę z bukietem w ręce. W drugiej ręce trzy mał rewolwer, przy pomocy którego go zrabował biżuterię wartości 115 000 dolarów.

RYNSZTUNEK NA DROGĘ

Na lotnisku w Monachium skonfiskowano w ciągu mniej więcej roku broń różnego typu. Między innymi — 10 armatek, 18 karabinów, 10 rewolwerów, trzy moździerze, 14 kos, pil i siekier, jeden harpun i jedną halabardę pochodzącą z szesnastego stulecia.

Ciepłą, pogodną nocą jeździł Grunau autostradą, mając w zbiornikach cementu budowlanego. Jeździł tak codziennie i praca była właściwie monotonna. W jedną stronę z pełnymi zbiornikami, w drugą z pustymi i tak bez przerwy. Otarł pod z czoła i odkręcił szybę w oknie. Nagle zaklął i nacisnął hamulec. Na środku autostrady stał jakiś mężczyzna. Grunau wychylił się z szoferki i krzyknął:

— Znudziło się panu życie? O mały włos wgniotłbym pana w asfalt.

Dopiero w tym momencie zauważył, że mężczyzna trzyma w ręku pistolet. Kątem oka dostrzegł wytłumione światła z ciemności drugiego napastnika.

— Życie nam się nie znudziło — odpowiedział mężczyzna — i mam nadzieję, że tobie również. Chcemy po prostu abyś nas zabrał ze sobą.

— Wiecie przecież, że nie wolno stać na autostradzie — powiedział Grunau ze złością.

Obaj mężczyźni roześmiali się.

— Nie wolno robić wielu rzeczy. My na przykład zabiliśmy dwóch ludzi, a tego też nie wolno. Jeżeli będziesz rozsądny nie umrzesz jako trzeci.

— Nie mogę tu stać — powiedział. — Wsiadajcie szybko do szoferki.

Kiedy ruszyli Grunau usiłował wytłumaczyć, że nie może im pomóc.

— Powiedźcie sami, gdzie schowam dwóch dorosłych mężczyzn — odpowiedział na patrol policyjny. A przecież będą was szukać.

Rozsądzała go wściekłość. Nie był pewien czy policja, jeżeli ich zatrzyma, uwierzy, że został straszonego. Nagle upadł na pomysł. Zatrzymał

samochód na skraju autostrady i powiedział:

— Jest tylko jedna możliwość. Jeden ze zbiorników jest pusty. Wejdźcie do niego i siedźcie cicho. To wasza ostatnia szansa, ponieważ tu w szoferce nie możecie pozostać.

Na szczęście wysp do ostatniego zbiornika był tak szeroki, że obaj mężczyźni prześlizgnęli się przezeń bez trudności.

Grunau wsiadł do szoferki i pojechał dalej. Serce waliło mu nieprzytomnie, wilgotne dłonie zaciskały kierownicę. Wreszcie stało się. Już z daleka zauważył niebieskie światło policyjnego wozu.

Policjanci poprosili o papiery a następnie zaczęli przeglądać obszerną szoferkę. Wreszcie jeden powiedział:

— Proszę otworzyć zbiorniki, zobaczymy co pan tam wiezie.

— Cement — wyjąkał Grunau.

— To wiemy z papierów i z napisu na samochodzie — roześmiał się policjant.

Po odkręceniu pierwszego zbiornika i stwierdzeniu, że jest w nim cement, policjanci wskazali na ostatni. W tym momencie Grunau zachował się i spadł z samochodu. Policjanci podbiegli do niego i podnieśli go. Jeden poszedł do samochodu policyjnego aby wezwać pogotowie.

— Nic mi nie jest — oświadczył Grunau. — Trochę się tylko potłukłem. — Był to jego ostatnie słowa, ponieważ zaraz potem stracił przytomność.

Odzyskał ją po jakimś czasie i stwierdził, że leży w dużym, widnym pokoju. Obok jego łóżka siedziała na krześle pielęgniarka.

— Obudził się pan nareszcie, śpiochu — powiedziała z humorem.

— Gdzie jestem? — zapytał Grunau.

— Łatwo się domyślić, że w szpitalu.

— A mój samochód?

— W korytarzu czeka ktoś z pańskiego przedsiębiorstwa, na pewno będzie mógł udzielić panu wszelkich informacji. Wyszedł a po chwili wszedł do pokoju starszy, siwowłosy mężczyzna.

— Ale napędziłeś nam strachu — oświadczył. — Baliśmy się żeś się poturbował mocniej. Na szczęście tylko lekkie potłuczenie.

— Co się właściwie stało? — zapytał Grunau.

— Tego właśnie chciałbym dowiedzieć się od ciebie.

— Zatrzymała mnie policja na autostradzie. Kiedy kontrolowali zbiorniki, pośliznąłem się i spadłem z samochodu. Reszty nie pamiętam i nie wiem nawet jak się tu znalazłem.

— Po prostu odwieziono cię do szpitala i zawiadomiono nas abyśmy zabrali samochód.

— Kiedy to było?

— Nad ranem.

— A co się stało z tymi dwoma?

— Jakimi dwoma?

— Tymi w zbiorniku.

Przubyli pokręcił głową.

— Czy tu przypadkiem nie upadł na głowę? O czym ty mówisz. Kiedy odwieziono cię do szpitala, ja wsiadłem w twój wóz i odwieziołem cement na budowę. Potem wróciłem do firmy, załadowano wszyskie zbiorniki cementem i Voat pojechał na budowę zamiast ciebie. Wskutek tej przerwy, trzeba było się spieszyć, bo budowa nie mogła czekać.

Grunau spojrzał na mówiącego szeroko otwartymi oczami, a potem zaczął przeraźliwie krzyżeć. Po chwili wbiegła pielęgniarka i widząc krzyżącego Grunau, pokiwała głową i powiedziała:

— Z nim jest gorzej, niż myślałem.

ERNST W. HEINES

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Myśli i myślątka

Niektórzy stacają się na wyższe stanowisko.

☆

Na wysokim szczeblu uważaj z której strony wieje wiatr!

☆

Czy ze śmietnika historii nie należałoby pozyskiwać surowców wtórnych?

☆

Przeciągnął strunę. Teraz służy mu za bat.

☆

Czy mechaniczne załatwianie spraw to też mechanizacja?

☆

Z porad lekarskich: po gorzkiej pigułce zaleca się nabrać wody do ust.

☆

O niektórych sumieniach: wstrząsnąć przed użyciem!

☆

Każdy ma prawo do szczęścia — nie każdy ma szczęście do prawa.

Przypadki bywają różne



— Może mi pan to napisać słownie?



Poziomo: 1. wielkouch, 4. starcie zbrojne, 5. ptak podobny do chrustu, 8. nie nasze potwierdzenie, 11. odstęp, pauza, 12. obok dany w talii, 13. zbiór sygnałów służących do porozumiewania się okrętów na odległość za pomocą flag, 14. na piersiach jako ozdoba, 17. mała gospodarka lub historyczna, 20. służa, niewolnik, 21. ma swoje koryto, 22. litera grecka, 23. polecenie, rozporządzenie, 24. las iglasty w klimacie północnokontynentalnym.

Pionowo: 1. miejsce położone dość daleko od powierzchni, daleko sięgające wnętrza, 2. produkuje baterie, 3. krzew używany na żywopłoty, błędnie nazywany akacją syberyjską, 5. nie chowaj się pod nią w czasie deszczu, 7. niedobór w kasie, 9. wieksza część granicy pokoju, 10. człowiek słaby, wyčerpany, nie mający energii, 12. zespół zakładów przemysłowych pod wspólnym kierownictwem, związanych ze sobą tokiem produkcji, 14. mowa Zuzana z „Tęty”, 15. wisior noszony dawniej jako ozdoba przy łańcuszku od zegarka, 16. czworokąt, którego jedna para boków jest do siebie równoległa, a dwa pozostałe boki nie są wzajemnie równoległe, 18. czas, w którym maszyna nie pracuje lub taksówkę, 19. woźnica kierujący wozem w czasie igrzysk olimpijskich w starożytności.

Litery znajdujące się w kratkach oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu, uporządkowane według szyfru utworzonego hasła, które wystarczy przesłać do redakcji jako rozwiązanie całego zadania.

Szyfr: 1-2-3-4-5, 1-2-6-7-4-5-9-10-11, 10-12-13-14-10-15-4-6, 1-15-4, 3-12-2-16-15-4, 9-15-17, 14-13, 16-15-4-9-10-18-2-1-15-2, 3, 18-5-19-20-11-16, 10-1-2-6-14-21-6-4, 9-15-17, 10-2-16-4-18, 2-2-1-2.

Ul. Władysław Firlik
Rozwiązania powyższej krzyżówki prosimy przysyłać do 6 marca br. Wśród czytelników,

którzy nadesła prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 3 zamki patentowe „Fana”, ufundowane przez Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 10-74, 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 9

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 9 winno brzmieć: „Elegancka pani zawsze w płaszczyku „Modeny”. W wyniku losowania nagrody w postaci bonów książkowych po 100 zł otrzymują: Jadwiga Polańska — ul. Szelągowska 27 m. 2, 61-626 Poznań; Jan Berzeński — ul. Bonin 28 m. 26, 60-658 Poznań; Bolesław Wojtyński — Os. Piastowskie 100/62 61-163 Poznań; Hanka Malecka — ul. Mostowa 26 m. 7, 61-855 Poznań; Zdzisław Podyma — ul. Wiosny Ludów 2a/18, 63-600 Kępno.

Nagrody wysłamy pocztą.

Dobre

(TAKIE SOBIE)

Młoda para Francuzów wybrała się w podróż poślubną samochodem przez Holandię. Gdy mąż zatrzymał na chwilę samochód, żona mówi:

— Nie przypuszczałam, że w tym kraju jest tak silny wiatr.

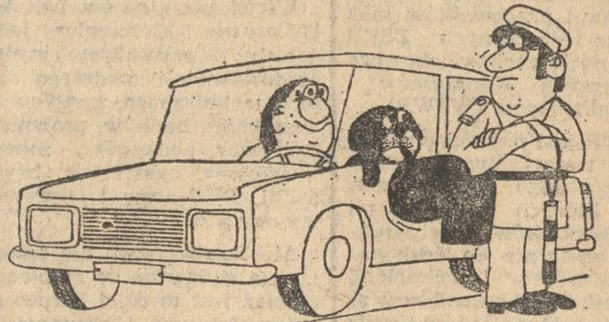
— To zupełnie zrozumiałe przy tym wiatrakach.

☆

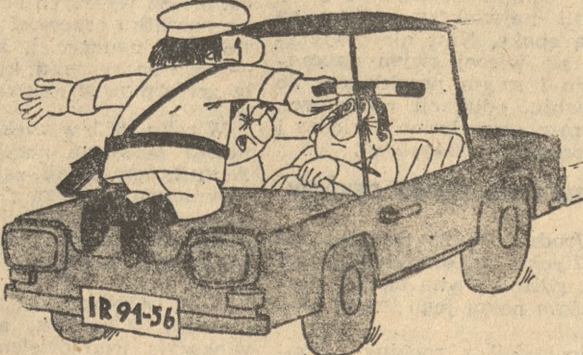
Pacjent do psychiatry:
— Każdej nocy śni mi się piękna dziewczyna, która tańczy nago dookoła mego łóżka.

— Pan zapewne chce, żebym przerwał te sny?

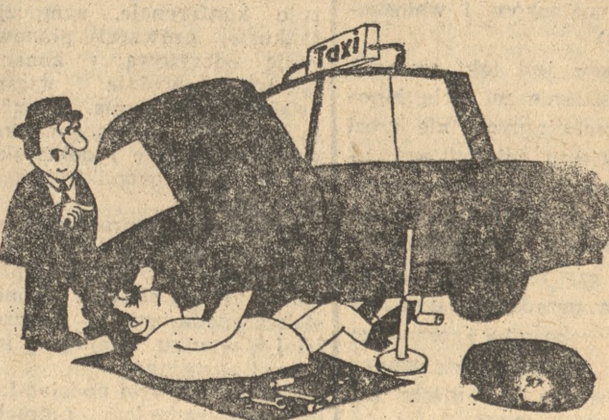
— Nie, ale, może mógłby pan wpłynąć na to, żeby ona odchodziła nie trzaskając tak mocno drzwiami.



Bez słów



— Zdaje mi się, że mieliśmy się zatrzymać!



— Czy pan jest wolny?

QUIZ

Przy każdym z poniższych pytań znajdują się 3 różne odpowiedzi, ale tylko jedna z nich jest właściwa. Zadanie polega na wskazaniu tych właściwych odpowiedzi, przy czym podanie przynajmniej pięciu dobrych odpowiedzi uznane będzie za rozwiązanie całego zadania.

- Jak długo leci światło z Księżyca na Ziemię?
a) około 1,3 sekundy
b) około 25,5 sekund
c) około 3,2 minuty
- Ma jedno wejście elektryczne, jedno elektromagnetyczne, jest źródłem dźwięku i światła, ale nie służy do celów oświetleniowych:
a) lodówka
b) pralka
c) telewizor
- Jej kariera piosenkarska rozpoczęła się od zajęcia III miejsca w konkursie na „Miss Egiptu”, o kim tu mowa?
a) Dalida
b) Doris Day
c) Petula Clark
- Jaka część oka widzi najlepiej?
a) tęczówka
b) siatkówka
c) żółta plamka
- Do jakiej liczby doliczy człowiek jeśli założyć, że będzie liczył nieprzerwanie przez 50 lat, po 300 dni w roku, po 10 godzin dziennie i po 60 liczb na minutę?
a) 330 000 000
b) 540 000 000
c) 1 470 000 000
- Jakiego koloru są jaja kanarków?
a) żółte, niekiedy pomarańczowe
b) jasnoniebieskie, jasnozielone, niekiedy brązowo nakrapiane
c) białe, niekiedy jasnobrązowe
- ile lat wstecz pojawiły się talerze i widelce?
a) zaraz po Wojnie Trojańskiej
b) za czasów Jana Kochanowskiego
c) 300 lat temu i to tylko w pałacach.

(wf)

ROZWIĄZANIE QUIZU

1a, 2c, 3a, 4b, 5b, 6b, 7c

WITOLD DEGLER

FRASZKI

ZGODNIE Z KALKULACJĄ

PRAKTYCZNY

Styl bardziej rozwlekły,
nawała słów szersza,
kiedy nie za zwieźłość płacą
— lecz od wiersza.

Po wieczorach autorskich
poeta wciąż lata,
dlatego też z Pegaza przesiadał
się na „Fiat”

SZARŻA

Czasami się zdarza bojowy
satyryk:
atakuje muchę, a wydaje łwi
ryk!

5 STRONA

GŁOS — 1/2 III 1975

cera polskiego", a dalej polskiego historyka Michała Siejkowskiego, poetę Józefa Szymanowskiego, Marcina Szymanowskiego — „polskiego artystę dramatycznego”, Wojciecha Szymanowskiego — „artystę dramatycznego i literata polskiego”, Szymona Szymonowica — „polskiego poète łacińskiego”, Józefa Szujskiego — „autora dramatycznego i literata polskiego”, Wiktora Feliksa Szokarskiego — „lekarza polskiego”, Józefa Szaniawskiego — „pisarza i administratora polskiego”, Franciszka Sewernina Szaniawskiego — „prawnika i pisarza polskiego”, Teodora Siemczyńskiego — „gramatyka i pedagoga polskiego”, Zenona Siemczyńskiego — „literata polskiego”, Karola Szajnochę — „poetę i historyka polskiego”. Od dzielne hasła mówią tu aż o pięciu Sierakowskich. Pod hasłem P natrafiamy na pięciu Pomiatowskich, trzech Pomit-

Wieniawski w OZMP

Zwabił mnie ten temat: „Konkurs wiedzy o Henryku Wieniawskim” organizowany przez OZMP. Kto to jest Wieniawski, w mieście międzynarodowych konkursów jego imienia na ogół wszyscy się orientują. Natomiast ów zagadkowy skrót...

Starszy wizytator poznańskich szkół artystycznych mgr Józef Bieniek, którego w sprawie konkursu wiedzy o Wieniawskim odwiedziłem, nie bez odcienia dumy opowiada o Okręgowym Zespole Metodyczno-Programowym (takie jest bowiem rozwinięcie skrótu): że działa on od 1954 roku, że jest kuźnią nowoczesnych, stale ulepszanych metod i programów nauczania, poradnią w tym zakresie dla nauczycieli szkół muzycznych I i II stopnia — i że bez tego aktywu skupiającego zawsze najbardziej doświadczonych pedagogów-instruktorów, oficjalnie zwanych konsultantami, nie wyobraża sobie możliwości osiągnięcia przez poznańskie szkolnictwo muzyczne tak wysokiego poziomu, jaki ostatnio reprezentuje. Okręg z centralą w Poznaniu — stwierdza dalej wizytator — obejmuje ponad 20 szkół muzycznych I i II stopnia w województwach poznańskim i zielonogórskim.

Kiedy wracam do konkursu wiedzy o Wieniawskim, mgr Bieniek wspomina, że nie jest to pierwsza ciekawa inicjatywa OZMP, który przecież poza swoją zasadniczą działalnością zorganizował już szereg imprez, jak np. okręgowe przeglądy uczniów wybranej specjalności. Były to akcje o dużym znaczeniu dla rozwoju młodych talentów i zapewnienia im jak najlepszej opieki dydaktycznej. Przeglądy te miały ukryty charakter konkursów, natomiast przedmiot mojego zainteresowania jest najprawdziwszym kon-

kursem i to dwuetapowym, chociaż obejmuje tylko uczniów starszych klas szkół I stopnia. Pierwszy etap, który rozgrywał się w kilkunastu objętych okręgiem szkołach, opracowała sekcja przedmiotów teoretycznych OZMP. Na finał do Poznania zjechało się 18 młodocianych znawców życia i twórczości wielkiego skrzypka polskiego.

I tutaj okazuje się, że waga owej na pozór zabawy w konkurs dla dzieci, jest o wiele większa, niż by się to mogło wydawać. W akcję włączyły się bowiem autorytety, wykazując tym samym duże poczucie odpowiedzialności za kulturę umysłową przyszłych artystów — muzyków. Przewodnictwem komisji finałowych zmagani, opracowanie regulaminu i zestawów pytań wziął w swoje ręce kustosz Muzeum Instrumentów Muzycznych dr Włodzimierz Kamiński. Obok niego w jury zasiadali znana skrzypaczka, kierowniczka Katedry Instrumentów Smyczkowych PWSM doc. Jadwiga Kaliszewska oraz dyrektor Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego Edmund Grabkowski, który ponadto ufundował liczne i atrakcyjne nagrody dla zwycięzców konkursu. W komisji nie zabrakło oczywiście przedstawicieli kierownictwa OZMP.

Impreza zapowiada się naprawdę interesującą. Odbędzie się ona w niedzielę, 2 marca, o godz. 11 w budynku Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej imienia... (co za zbieg okoliczności!) Henryka Wieniawskiego przy ul. Solnej 12. Przyjmuję zaproszenie mgr. Biełki i serdecznie gratuluję mu tej pożytecznej i ciekawej inicjatywy.

ANDRZEJ SATURNA

W NRD:

ROK WEIMARU

W ścisłym związku z 30-leciem zwycięstwa nad faszyzmem ustalono program jubileuszu 1000-lecia Weimaru. Uroczystości rozpoczną się 12 kwietnia br. międzynarodową manifestacją oswobodzenia obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Do kroniki najważniejszych wydarzeń kulturalnych 1975 r. wejda niewątpliwie wystawy: „So cjalizm i klasa” w czerwcu br., „Socjalistyczna współczesność i tradycja”, weimarskie dni młodzieży oraz Akademia okolicznościowa pod protektoratem Rady Ministrów NRD, w październiku br. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwana jest w Weimarze nowa inscenizacja obu części „Fausta” Goethego.

1000-letni Weimar, miasto Goethego, uczył również 100-letnią rocznicę urodzin Tomasza Manna. W związku z tym jubileuszem odbędzie się z końcem maja tego roku międzynarodowy kongres pisarzy polonijnych z prapremierą filmu „Lotta w Weimarze”, według powieści T. Manna. (PAI)



O ulicę dr. Żniniewicza

Poznań, jako miasto rozrastające się, posiada cały szereg nowych ulic, którym trzeba nadać nazwę. Przegłądając plan Poznania stwierdzam, że w planowanym miasteczku uniwersyteckim, gdzie budoje się nowe gmachy dla Akademii Medycznej, szereg ulic nazwano imieniem zasłużonych lekarzy poznańskich. Inicjatywę tę uważam za słuszną i chcę się upomnieć o dr. med. Jana Żniniewicza. Był to człowiek ogromnie zasłużony i przez całe życie związany z Poznaniem. Ukończył studia medyczne w Gryfii — w Poznaniu założył własny Zakład Wodolecznictwa, który prowadził przez 50 lat (jedynie z przerwą w czasie okupacji).

W jego Zakładzie leczyło się około 60 000 pacjentów, wydał 3 książki, kilka broszur oraz wiele artykułów. Wszystkie publikacje dotyczyły wodolecznictwa. Pozostawił także olbrzymi dorobek w rękopisach, liczący 5 grubych tomów oraz 20 tomów, zawierających protokoły wykonanych doświadczeń.

Za zasługi i wyniki badań oraz wyniki leczenia dr. Żniniewicz jeszcze przed wojną został mianowany honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Balneologicznego i członkiem rzeczywistym Towarzystwa Fizykoterapeutów w Londynie. Po wojnie natomiast w 1960 r., za całokształt działalności lekarskiej, a zwłaszcza za prace, związane z ujęciem wodolecznictwa w ramy jednolitego systemu naukowego, otrzymał nagrodę naukową m. Poznania. Tuż przed śmiercią Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej nadała dr. Żniniewiczowi tytuł profesora „honoris causa” za jego naukowe i praktyczne zasługi dla medycyny.

Na szczególne podkreślenie zasługuje jego postawa obywatelska i patriotyczna — zwłaszcza w okresie zaboru pruskiego. Znany był wtedy ze swej bezinteresownej pomocy lekarskiej i opiekuńczej stosunku do chorych. (770)

Prof. dr med.
JÓZEF JANKOWIAK
Poznań

„Mam taki projekt”

O tym, że ma wzrosnąć produkcja rolna, wszystkim wiadomo. My rolnicy zdajemy sobie z tego sprawę, że główny tego ciężar spada na nas. Jednak bez pomocy przemysłu i służby rolnej dużo nie zrobimy. Mamy w gminie agromoma i zootechnika, których zadaniem jest niesienie takiej pomocy. A jak jest w rzeczywistości?

Są na etacie, owszem, pobierają nawet co miesiąc pobory, a czy wykonują co do nich należy? U rolników nie widać ich wcale, albo bardzo rzadko, urzędują zza biurka. Wykonują plany zasiewów, ile czego się zasadzi, a proszę sprawdzić czy to się zgadza w terenie.

Jako stary rolnik mam taki projekt, aby ci ludzie pracowali produktywnie. Wydać im kartę pracy — zwykły zeszyt, przydzielić tygodniowo każdemu jedną wieś, nie tę najlżejszą, a odwrotnie, taką, która ma najniższą wydajność roślinną, czy zwierzęcą. Niech idą do rolników, na miejscu doradzą, jak żywić inwentarz, w zależności od posiadanej paszy. Sprawdzić, czy rolnik ma pomieszczenia zabezpieczone na zimę, czy zaorał, czy ma na wiosnę nawozy? Przypomnieć, doradzić, za osiągnięcia pochwalić, co źle skrytykować. Uwagi napisać do zeszytu, niech rolnik podpisze. Każdy rolnik jest mniej lub więcej ambitny, zwróćmy uwagę

weźmie sobie do serca, bo będzie widział, że się nim ktoś interesuje. (714)

JAN HANDZEL
Rybitwy, powiat Gniezno

Jakie konsekwencje?

Wdzięczność osoby pokasanej przez psa, okazana Komendzie Dzielnicy MO Nowe Miasto w Poznaniu o czym mowa w „Głosie” z dn. 15/16. II br., będzie udziałem szerokiej rzeszy czytelników, gdy Komenda Dzielnicy MO zapewni również należne „rozliczenie” właściciela psa i wielu jemu podobnych. Czas już przystąpić do poszanowania interesów społecznych i ogółu mieszkańców. Czas położyć kres psiej pladze w ich nieograniczonych harach, dokuczliwych hałasach i różnorodnych szkodach, choćby poprzez nakłonienie ich właścicieli do spełniania obowiązujących w tej mierze przepisów. (Dz. U. nr 31 z 1974 r.).

EDMUND NOWACZYK
Poznań

Nowa droga w 1976 r.

W odpowiedzi na notatkę pt. „Proszę o naprawę”, która ukazała się na waszych łamach w dniu 18. I br., Urząd Gminy Swarzędz wyjaśnia jak niżej. W sprawie naprawy — modernizacji drogi do osiedla mieszkaniowego w Bogucinie tut. Urząd przeprowadził w okresie od listopada 1973 r. do kwietnia 1974 r. całą batalię korespondencji i osobistych kontaktów naczelnika Gminy Swarzędz z kierownikami przedsiębiorstw robót drogowych, pracującymi na terenie powiatu poznańskiego. Całość za biegów w tej sprawie nie przyniosła jednak pożądanego rezultatu (...)

W tej sytuacji tut. Urząd wspólnie z sołtysiem wsi Bogucin postanowił nawieźć na przedmiotową drogę szlakę z Pomet-u, która w pewnym stopniu poprawiła jej stan. Nie zdążył to jednak egzaminu przy tak wielkich opadach deszczu jakie miały miejsce w minionym okresie.

Wg informacji, złożonej przez z-cę naczelnika Powiatu Poznań w kwietniu 1974 r., budowa drogi twardej do osiedla mieszkaniowego w Bogucinie będzie wjęta do planu Powiatowego Zarządu Dróg i Ulic na rok 1976.

inż. KONRAD NOWAKOWSKI
Naczelnik Gminy

Będzie przemalowany

Odpowiadając na list czytelnika, zamieszczony w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 25/26. I 75 r., w sprawie przemalowania autokarawanu na cmentarzu junikowskim, Zarząd Okręgowy Spółdzielni Pracy „Uniwerson” informuje, że przedyskutował sugestię czytelnika z kompetentnymi władzami.

W wyniku dyskusji ustalono, że autokarawan zostanie w najbliższym czasie przemalowany na kolor, odpowiadający nastrojowi uroczystości pogrzebowych. (180)

Okręgowa Spółdzielnia Pracy
Usług Komunikacyjnych
i Różnych

Im krótszy list do redakcji, tym większa ma szansę druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

Z książką na ty

Przekazy pamięci

Dobrze, że ta publikacja się ukazała, przedstawione bowiem w niej referaty czołowych przedstawicieli nauki precyzują pewne kierunkowe dotychczasowych rezultatów badań nad wiodącymi zagadnieniami poznawczymi okresu Polski Ludowej, a także zakresy dalszych poszukiwań i badań. Nie wymieniam już tutaj interesujących głosów w dyskusji, prezentuję jedynie nazwiska autorów referatów wiodących, Włodzimierz Trzebiatowski, Henryk Jabłoński, Jan Kaczmarek, Jan Szczepański, Kazimierz Secomski, Ryszard Frelek.

Znamienne, jak równoległe na wielu frontach zradzają się prace, stanowiące podstawę dokumentacyjną pierwszych lat po wyzwoleniu, podstawę nader ważną, nie wszystkie bowiem akta z tamtych trudnych czasów się zachowały, często nie było komu ani kiedy prowadzić dokumentacji, brakło fachowych archiwistów i dlatego każdy przyczynek jest ważny. Sprawa badaczy, będzie umiejętnie przesłanie, sprawdzenie raz jeszcze ukazanych zjawisk, sprostowanie, jeżeli kogoś najwyraźniej zawiodła ludzka pamięć. Takim ważnym przyczynkiem będzie niewątpliwie tom pt. „Tworzyliśmy część nowej Polski”, zawierający nagrodzone prace czołowych autorów w konkursie na „wspomnienia dolnośląskich działaczy PPR 1945-1948”.

Celnym pomysłem była też publikacja antologii prozy radiowej pt. „Wiedzą sąsiedzi...”, w wyborze i opracowa-

niu Dionizego Sidorskiego. Jest to kapitalny już przez swą warstwę dokumentarną wybór zachowanych w taśmotekach rozgłośni wrocławskiej reportaży, słuchowisk, dokumentów literacko-biograficznych, opowiadań wreszcie. Tych tekstów, które nie zostały opublikowane drukiem, a wywoływały kiedyś wrażenie, budziły echa, kontrowersyjne opinie, entuzjazm i sprzeciw. I oto okazuje się, że teksty te nie tylko wytrzymały próbę czasu, że zarazem stały się niepowtarzalnym dokumentem, ale że także ich wartość literacka jest wcale wysokiej próby.

Historia, to zakres bardzo

szeroki. Poza sferą polityki, ekonomiki, kultury, to również sprawa obyczajów, ich zmiany, typowości charakterystycznej dla niektórych okresów. Stąd rejestracja wszelkich przejawów życia jest zawsze zadaniem wdzicznym. Dobrze więc się stało, że dzieki trudowi Klemensa Krzyżogórskiego, który dokonał wyboru i opracowania, otrzymaliśmy książkę dość jednokierunkową w charakterze, ale rejestrującą pewne cechy obyczajowe w sposób niebanalny, mianowicie „Pitawała Wrocławskiego”, piórem wielu, często wybitnych prozaików i reportażystów (jak np. Skulski, Kąkolowski, Ambroziewicz, Urban Sidorski, Giełżyński, Falkowska, Rowiński i inni) odsłaniających i ten wyćink realnego życia Wrocławia lat powojennych.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Głos Wielkopolski pisał 30 lat temu

W numerze 10 z wtorku 27 lutego 1945 znalazł się artykuł wstępny pt. „Robotnik — to siła”. Autor stwierdzał w nim m. in.: „W ciężkich chwilach katastrofy, jakie zawiły nad Polską (chodzi o okres okupacji — dop. E. C.) nie kto inny a właśnie polski ruch robotniczy stał się motorem nowego odrodzenia. Polski ruch robotniczy dał narodowi do walki z najeźdźcą wybitnych organizatorów, doskonałych i pełnych poświęceń dowódców partyzanckich, tysiące wiernych sprawie polskiej żołnierzy”.

W tym samym numerze ukazało się m. in. sprawozdanie z wielkiej manifestacji społeczeństwa poznańskiego, która w niedzielę 25 lutego odbyła się na Placu Wolności. W całości przytoczono przemówienie majora Armii Czerwonej Kuźmiewa, który m. in. powiedział: „Dzień całkowitego pokonania hitlerowskich Niemiec jest obecnie ustalony — jest to dzień bliski. Naród polski musi się złączyć w jedną rodzinę, aby wszystek swój wysiłek oddać Armii Czerwonej i Wojsku Polskiemu dla zwycięskiego końca wojny”.

„Poznań powrócił do życia” — to tytuł jednej z publikacji w wydaniu „Głosu” z 28 lutego 1945. Nieznany autor stwierdza w nim — po odbytych spacerach przez miasto — że życie w różnych częściach Poznania, zwłaszcza tych wcześniej oswobodzonych, toczy się normalnym trybem. „Centrum miasta — pisał — przeniosło się i zorganizowało w zachodnich dzielnicach: Łazarzu, Jeżycach i Wildzie”.

W tymże wydaniu ukazała się informacja o podjęciu przez Wojewódzki Wydział Kinafikacji starań o uruchomienie w Poznaniu czterech kin oraz o zebraniu konstytucyjnym Związku Zawodowców Drukarzy. Przewodniczącym Zarządu został Franciszek Paszke.

1 marca 1945 pisano na łamach „Głosu” o trudnościach aprowizacyjnych Poznania. Informacja na ten temat donosiła, że z dniem 12 marca zostaną wprowadzone kary na chleb, mięso i ziemniaki. Ponadto też ceny urzędowe niektórych artykułów. I tak 1 kg chleba miał kosztować 27 groszy lub 54 fenigi, 1 kg mięsa — 4,50 zł lub 9 marek, centnar ziemniaków — 6 zł lub 12 marek, a cenę urzędową mleka ustalono na 22 grosze (44 fenigi) za litr. W innej notatce poinformowano, że specjalnie powołany komitet dokonał lustracji i rejestracji 89 piekarni. Według stwierdzeń komitetu większość tych zakładów miała rozpocząć wypiek chleba około 5 marca.

Tegoż dnia opublikowano informację, że staraniem Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Zarządzie m. Poznania oddano do użytku kuchnie publiczne przy ul. ul. Podgórznej (obecnie Walki Młodych), Marii Magdaleny, Rolnej, Słowackiego, Rybaki i Mariackiej. Kuchnie te wydawały dziennie około 4 500 obiadów.

„Zburzyć zamek — symbol krzyżackiej buty” — to tytuł artykułu wstępnego z piątku, 2 marca 1945. Autor artykułu, uwzględniając stopień zniszczenia jakiego uległ zamek (obecny Pałac Kultury) w wyniku walk, postulował całkowite jego zlikwidowanie. Postulat ten popierali wówczas niektórzy architekci.

W tym samym numerze znalazła się obszerna informacja o uratowaniu w Poznaniu 600 000 książek, które Niemcy przeznaczali na zniszczenie, lokując je w podziemiach kościoła św. Michała przy ul. Stolarskiej. (ec)

Zaczynają powoli owocować, choć jeszcze na pewno w sensie niepełnym, wyniki długoletnich i żmudnych badań nad naszymi powojennymi dziejami. Ogromne zasługi ma na tym polu Pracownia Historii Polski Ludowej, Instytutu Historii PAN, z której inicjatywy i w rezultacie prowadzonych tam badań ukazała się nakładem „Ossolineum” pozycja, mogąca być zaliczona do najciekawszych wydawnictw ostatnich paru lat. Jest to pod redakcją Franciszka Ryszki zbiór opracowany tom pt. „Polska Ludowa 1944 — 1950, Przemiany Społeczne”. Autorami poszczególnych części, stopionych w na ogół bardzo harmonijną całość są: Halina Jędruszcak, Krystyna Kersten, Franciszek Ryszka, Henryk Ślabeł i Tomasz Szarota.

Książka ta jest jubileuszową bo siedmioletnią publikacją zasłużonego „Ossolineum” i zaiste pięknym darem złożonym przez tę placówkę edytorską na XXX-lecie Polski Ludowej. Otrzymujemy w ostatnich latach coraz częściej gruntowne opracowania pewnych wybranych zagadnień z lat tworzenia się i umacniania władzy ludowej, docierają wydawnictwa próbujące rejestrować chronologicznie pewne fakty tak w Polsce jak i równoległe na świecie, wypełniają się coraz to nowe luki. Ale dopiero w książce, o której mowa, pojawia się pierwsza próba wyjścia do przyszłej syntezy dziejów Polski po II wojnie światowej.

W tej samej oficynie ukazały się także materiały sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, odbytej 24 czerwca ub. roku. Tomik nosił tytuł „XXX rocznica powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. skich, Jana Ponentowskiego — polskiego historyka. Nie sposób snuć dalej tej litanii polskich nazwisk. A trzeba dodać, że każde hasło, nawet takie, które dotyczy osób dla przeciętnie wykształconego Polaka dzisiaj nieznanych, jest tu potraktowane mniej lub więcej obszernie, z uwzględnieniem życiorysu, dzieł, opinii autora Słownika. Oczywiście hasła odnoszące się do Polaków tej miary co Mickiewicz, Chopin czy Kościuszko, są omówione bardziej wszechstronnie, przypominając czasem esej czy minireportaż naukowy. Hasło „Polska” — „wielki kraj Europy wschodniej” zajmuje 7 bitych stron. Zachowując obiektywizm i nie szczędząc krytyki w uzasadnionych przypadkach — Piotr Larousse zawsze pisze jednak o Polsce i o Polakach z wielką życzliwością i sympatią. Ignacego Krasińskiego z nawiązką „polskim Voltairem”. o księciu Józefie Poniatowskim pisze m. in.: „Jego brawura rycerska zdobyła mu przydomo polskiego Bayarda, a nasz wielki poeta Béranger poświęcił mu jedną ze swych nieśmiertelnych od...”

Wielki Słownik Uniwersalny XIX wieku Piotra Larousse’a — to ogromne pole do badań dla polskich romanistów, polonistów, historyków, socjologów i innych naukowców, to źródło inspiracji do prac magisterskich czy doktorskich, artykułów czy publikacji naukowych.

„NICZYM GÓRNIK” NIEUSTRASZONY

Począwszy od roku 1868 zdrowie Piotra Larousse’a zaczęło się pogarszać, czemu sprzyjały dramatyczne wydarzenia tego okresu: wojna 1870 roku, obalenie Paryża, Komuna Paryska 1871 roku — oraz wyczerpująca praca umysłowa. Jeden z ówczesnych dzienników, w notatce nekrologicznej pisał: „Niczym górnik nieustraszonej został zmiażdżony skałą zbytk ciężką, bo rzeczywiście podkopywał zdrowie ciągłą pracą, ustawicznym wysiłkiem mózgu. Z uśmiechem kwitował perswazje na ten temat, a tym, którzy starali się nakłonić go do umiarkowania, w odpowiedzi zwierzał się z nowych projektów...” Umarł 3 stycznia 1875 roku.

K. T.

STRONA

GŁOS — 1/2 III. 1975

7

Zmywaczki — sprzątające ze stołu. Praca co drugi dzień, warunki dobre — przyjmie zaraz. Bar Mazowiecki, Szamotulskiego 12, zgłoszenia od 9-14. 5074g

Kierowca mechanik przy mie stałą pracę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4481g.

Potrzebny murarz z pomocnikami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4537g.

Potrzebni pomocnicy murarscy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4574g.

Przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5050g.

Bezdzietne małżeństwo — przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4613g.

Samodzielną pomoc domową — przyjmie na dobrych warunkach. Szanięckiego 4 m. 15. 4626g

Przyjmie uczennice do inteligentni. Poznań, ul. Gwardii Ludowej 41a, godzina 7-15. 4667g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Roszark, ul. Szamotulskiego 1a. 4718g

Potrzebny pracownik do rolnictwa, z utrzymaniem. Frackowiak, Góratowo, poczta Swarzędz. 4779g

Czeladnik piekarski i rencista oraz panienka do sprzedaży w sklepie, mogą się zgłosić. Poznań, Staroleśka 58. 4821g

Księgowy — rencista, podjeżdżając pracownik, względnie poprowadzić rachunkowość sklepową. Oferty: skrytka pocztowa 32, 60-951 Poznań 7. 4977g

Liternik — dekorator, tylko na pełen wymiar godzin — potrzebny. Ścinawska 3. 4888g

Pomoc domową, dochodzącą, przyjmie — Rataje. Tel. 430-64. 4913g

Przyjmie uczniów na dobrych warunkach, zawód — instalator sanitarny, spawacz centralnego ogrzewania. Warsztat, Skarbka 42, tel. 426-87. 4937g

Przyjmie stałego pracownika. Gospodarstwo rolne — Klichalski, Kostrzyn Wlkp. — Strumiany. 5022g

Slusarz i ucznia, przyjmie zaraz. Warsztat, Głogowska, tel. 640-88. 5027g

Kto zaopiekuje się chłopczykiem 2,5-letnim, około Dziecińskiej, Budzińskiej, Grunwaldzkiej. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5057g.

Zatrudnie murarzy i pomocników. Praca stała. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5108g

Pani do 8-miesięcznego dziecka i prowadzenia domu, potrzebna. Warunki dobre. Garbary 56 — zakład fryzjerski. 5123g

Murarz oraz dekarz potrzebni — praca stała. Poznań, ul. Wawrzyniaka 26 m. 8, od godz. 15-17. 5445g

Przyjmie malarzy i uczniów na dobrych warunkach. Ul. Czerwonej Armii 76 m. 20 w podwórzu. 5248g

Przyjmie na stałe murarzy i robotników. Tel. 525-61. 5332g

Tynkarzy przyjmie, praca stała. Budowa, ul. Kwiatowa 6 do godz. 15. 5158g

Pani do artystycznego malowania na tkaninach przyjmie. Poznań, Winiary 61. 5191g

Opiekunka do dziecka — 6 godzin, dziennie potrzebna. Osiedle Wielkiego Października 7 E m. 47, telefon 41-81-92. 5672g

Kaletniczek, względnie maszyniarke oraz uczennice zatrudni Pracownia Kaletnicza, Poznań, Grudzień 108 B. 5456g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4939g

Student Politechniki — udziela korepetycji z matematyki, fizyki. Telefon 641-47 lub 602-07. 4671g

Student udziela korepetycji chemii, biologii, niemieckiego, matematyki. Tel. 32-02-67. 5173g

Kupno Sprzedaż

Kupię betoniarke 150 litrów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4572g

Kupię bony PeKaO. Kalisz, tel. 23-74. 4581g

Kupię bony PeKaO. Tel. 66-03-09. 4520g

Kupię bony PeKaO. Tel. 692-07. 4072g

Kupię zagraniczną przyczepę campingową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4706g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 459-70. 4729g

Kupię bony PeKaO. Tel. 333-946. 5127g

Kupię naped elektryczny do maszyni dzwierskiej. Tel. 612-80, Poznań. 5015g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5166g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5353g.

Kupię Jawę 50. Sniadeczek 11 m. 3. 5148g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4816g.

Ogródek działkowy, okolicy Winiar — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4853g.

Sadzonki pomidorów — sprzedam. Leon Celler, Luboń (Zabikowo). 5125g

Sprzedam cegły z rozbiórki. Poznań, ul. Zwirowa 7. 5342g

Łóżka metalowe z materacami sprzedam. Warszawska 116, Poznań. 5347g

Sprzedam maszynę krawiecką. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5363g.

Sprzedam rozsade pomidorów Reverum i Potentat. Ogródnictwo: Luboń 3, ul. Fabryczna 55. 5373g

Sprzedam MZ-ES 250/2. Wiesław Domagała, Napchanie, pow. Poznań. 5330g

Sprzedam Syrene 105 — premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5096g.

Nysę N-59 — sprzedam. Ul. Jabłonkowska 25. 5091g

Sprzedam Warszawę Combi, mały przebieg, albo zamienie na Wartburga 353. Telefon 719-24. 5107g

Kupię samochód osobowy na taksowę, pół gotówką, reszta na dogodnie raty. Sprzedam MZ 150/2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5319g.

Aktualnie sprzedam Renault 16 GL, biały, produkcja 1968, pierwszy właściciel. Tel. 679-825. 5149g

Kupię mieszkanie własnościowe, typ M-1 lub M-2. Możliwość zapłaty bonami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5329g.

Kulturalny pan, poszukuje pokoju niekierującego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5430g.

Kupię mieszkanie trzy-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4455g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe typu M-3, na Winiarach. Chętnie częściej za bony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4456g.

Mieszkanie kwaterek, samodzielną, 3-pokojowe 60 m², c. o., telefon, nie na większe — zamienie (może być do remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Mieszkanie samodzielną, własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż — wynajmę małżeństwu. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5326g.

Dwupokojowe M-3, kwaterek, centralne ogrzewanie, ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — zamienie na mieszkanie w Poznaniu (może być stare budownictwo). Oferty: Wiktor Knast, 65-562 Zielona Góra, ul. Sucharskiego 7 m. 2. 4547g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju z kuchnią, względnie z użytkownością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4781g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c. o. na gaz — zamienie na 2 pokoje, kuchnia, Luboń lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4756g.

Poszukuję mały stary lub samodzielną pokój mansardowy, z oddzielnym wejściem. Wacunek centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4702g

Zamienie w centrum Katowice, mieszkanie komfortowe, jeden pokój, kuchnia, łazienka, balkon — na takie samo lub większe w centrum Poznania. Oferty: Hybiak, Katowice, Czerwonej Armii 55 m. 39. 4830g

M-2 na Ratajach — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4854g

Kupię w Poznaniu 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe, względnie pół domu bliźniaczego, dopuszczalny stan surowy. Telefon grzeszycowski — 526-54, godz. 18-21. 4897g

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4924g.

Młode małżeństwo wynajmie M-1, M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 333-117. 4927g

Zamienie w centrum Katowice, mieszkanie komfortowe, jeden pokój, kuchnia, łazienka, balkon — na takie samo lub większe w centrum Poznania. Oferty: Hybiak, Katowice, Czerwonej Armii 55 m. 39. 4830g

M-2 na Ratajach — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4854g

Kupię w Poznaniu 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe, względnie pół domu bliźniaczego, dopuszczalny stan surowy. Telefon grzeszycowski — 526-54, godz. 18-21. 4897g

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4924g.

Młode małżeństwo wynajmie M-1, M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 333-117. 4927g

Sprzedam Syrene 105 — premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5096g.

Nysę N-59 — sprzedam. Ul. Jabłonkowska 25. 5091g

Sprzedam Warszawę Combi, mały przebieg, albo zamienie na Wartburga 353. Telefon 719-24. 5107g

Kupię samochód osobowy na taksowę, pół gotówką, reszta na dogodnie raty. Sprzedam MZ 150/2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5319g.

Aktualnie sprzedam Renault 16 GL, biały, produkcja 1968, pierwszy właściciel. Tel. 679-825. 5149g

Kupię mieszkanie własnościowe, typ M-1 lub M-2. Możliwość zapłaty bonami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5329g.

Kulturalny pan, poszukuje pokoju niekierującego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5430g.

Kupię mieszkanie trzy-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4455g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe typu M-3, na Winiarach. Chętnie częściej za bony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4456g.

Mieszkanie kwaterek, samodzielną, 3-pokojowe 60 m², c. o., telefon, nie na większe — zamienie (może być do remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Mieszkanie samodzielną, własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż — wynajmę małżeństwu. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5326g.

Dwupokojowe M-3, kwaterek, centralne ogrzewanie, ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — zamienie na mieszkanie w Poznaniu (może być stare budownictwo). Oferty: Wiktor Knast, 65-562 Zielona Góra, ul. Sucharskiego 7 m. 2. 4547g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju z kuchnią, względnie z użytkownością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4781g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c. o. na gaz — zamienie na 2 pokoje, kuchnia, Luboń lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4756g.

Poszukuję mały stary lub samodzielną pokój mansardowy, z oddzielnym wejściem. Wacunek centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4702g

Zamienie w centrum Katowice, mieszkanie komfortowe, jeden pokój, kuchnia, łazienka, balkon — na takie samo lub większe w centrum Poznania. Oferty: Hybiak, Katowice, Czerwonej Armii 55 m. 39. 4830g

M-2 na Ratajach — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4854g

Kupię w Poznaniu 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe, względnie pół domu bliźniaczego, dopuszczalny stan surowy. Telefon grzeszycowski — 526-54, godz. 18-21. 4897g

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4924g.

Młode małżeństwo wynajmie M-1, M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 333-117. 4927g

Samochody

Sprzedam Starę 25 L. Sarmacka 5a m. 6. 4536g

Sprzedam Warszawę 224, rok produkcji 1968. Marian Kaika, Orliczko, poczta Nowe, pow. Szamotuły. 4570g

Trabant 601 limuzyna, rocznik 72, za 80.000, sprzedam. Tel. 509-19, godzina 20-21. 4560g

Z powodu choroby sprzedam samochód Warszawa Pick-up, korzystnie, w dobrym stanie. Mosina — Skrzynecka 1. 4650g

Sprzedam do Warszawy, nowe opony, drzwi, rurę — kupię Fiat 125p. Tel. 711-65. 4660g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1970. Tel. 69-09-88, godz. 17-21. 4634g

Sprzedam tanią Wołę, Jugosłowiańska 17, od godz. 16. 4679g

Trabant Combi — kupię. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4698g.

Sprzedam Wartburga 1000. Poznań, ul. Ostroroga 29 m. 1, od godz. 16. 5423g

Sprzedam fabrycznie nowego Fiata 1500. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4705g.

Fiat 124/1972 r. włoski, z zapasowym silnikiem — sprzedam. Garbary 39 m. 9. 4720g

Sprzedam Syrenę 105, premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4731g

Sprzedam Syrenę 102, garaż i Jawę 250. Głogowska 126 m. 2. 4827g

Fiat 125p, fabrycznie nowego — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4845g.

Sprzedam Fiata 125p — 1300 rok produkcji 1972, stan bardzo dobry. Oglądać — garaż, ul. Chelmońskiego 17. 4918g

Sprzedam Syrenę. Puszczyców, Podgórną 24, po godz. 16. 5060g

Sprzedam dwa Fiaty 125p-1500. Sienkiewicza 22, garaż 1, od godz. 16-18. 4921g

Warszawę lub inny, z silnikiem na ropę — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4926g.

Sprzedam Skodę 1100. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4928g.

Syrenę 104, 1970 r., sprzedam. Tel. 333-994. 5007g

R-10, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 672-459. 5012g

Kupię ramę Skody 1101. Tel. 554-98, godz. 17. 5086g

Sprzedam nową Syrenę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5089g.

Sprzedam Syrenę 105 — premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5096g.

Nysę N-59 — sprzedam. Ul. Jabłonkowska 25. 5091g

Sprzedam Warszawę Combi, mały przebieg, albo zamienie na Wartburga 353. Telefon 719-24. 5107g

Kupię samochód osobowy na taksowę, pół gotówką, reszta na dogodnie raty. Sprzedam MZ 150/2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5319g.

Aktualnie sprzedam Renault 16 GL, biały, produkcja 1968, pierwszy właściciel. Tel. 679-825. 5149g

Kupię mieszkanie własnościowe, typ M-1 lub M-2. Możliwość zapłaty bonami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5329g.

Kulturalny pan, poszukuje pokoju niekierującego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5430g.

Kupię mieszkanie trzy-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4455g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe typu M-3, na Winiarach. Chętnie częściej za bony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4456g.

Mieszkanie kwaterek, samodzielną, 3-pokojowe 60 m², c. o., telefon, nie na większe — zamienie (może być do remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Mieszkanie samodzielną, własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż — wynajmę małżeństwu. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5326g.

Dwupokojowe M-3, kwaterek, centralne ogrzewanie, ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — zamienie na mieszkanie w Poznaniu (może być stare budownictwo). Oferty: Wiktor Knast, 65-562 Zielona Góra, ul. Sucharskiego 7 m. 2. 4547g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju z kuchnią, względnie z użytkownością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4781g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c. o. na gaz — zamienie na 2 pokoje, kuchnia, Luboń lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4756g.

Poszukuję mały stary lub samodzielną pokój mansardowy, z oddzielnym wejściem. Wacunek centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4702g

Zamienie w centrum Katowice, mieszkanie komfortowe, jeden pokój, kuchnia, łazienka, balkon — na takie samo lub większe w centrum Poznania. Oferty: Hybiak, Katowice, Czerwonej Armii 55 m. 39. 4830g

M-2 na Ratajach — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4854g

Kupię w Poznaniu 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe, względnie pół domu bliźniaczego, dopuszczalny stan surowy. Telefon grzeszycowski — 526-54, godz. 18-21. 4897g

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4924g.

Młode małżeństwo wynajmie M-1, M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 333-117. 4927g

Samochody

Sprzedam Starę 25 L. Sarmacka 5a m. 6. 4536g

Sprzedam Warszawę 224, rok produkcji 1968. Marian Kaika, Orliczko, poczta Nowe, pow. Szamotuły. 4570g

Trabant 601 limuzyna, rocznik 72, za 80.000, sprzedam. Tel. 509-19, godzina 20-21. 4560g

Z powodu choroby sprzedam samochód Warszawa Pick-up, korzystnie, w dobrym stanie. Mosina — Skrzynecka 1. 4650g

Sprzedam do Warszawy, nowe opony, drzwi, rurę — kupię Fiat 125p. Tel. 711-65. 4660g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1970. Tel. 69-09-88, godz. 17-21. 4634g

Sprzedam tanią Wołę, Jugosłowiańska 17, od godz. 16. 4679g

Trabant Combi — kupię. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4698g.

Sprzedam Wartburga 1000. Poznań, ul. Ostroroga 29 m. 1, od godz. 16. 5423g

Sprzedam fabrycznie nowego Fiata 1500. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4705g.

Fiat 124/1972 r. włoski, z zapasowym silnikiem — sprzedam. Garbary 39 m. 9. 4720g

Sprzedam Syrenę 105, premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4731g

Sprzedam Syrenę 102, garaż i Jawę 250. Głogowska 126 m. 2. 4827g

Fiat 125p, fabrycznie nowego — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4845g.

Sprzedam Fiata 125p — 1300 rok produkcji 1972, stan bardzo dobry. Oglądać — garaż, ul. Chelmońskiego 17. 4918g

Sprzedam Syrenę. Puszczyców, Podgórną 24, po godz. 16. 5060g

Sprzedam dwa Fiaty 125p-1500. Sienkiewicza 22, garaż 1, od godz. 16-18. 4921g

Warszawę lub inny, z silnikiem na ropę — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4926g.

Sprzedam Skodę 1100. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4928g.

Syrenę 104, 1970 r., sprzedam. Tel. 333-994. 5007g

R-10, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 672-459. 5012g

Kupię ramę Skody 1101. Tel. 554-98, godz. 17. 5086g

Sprzedam nową Syrenę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5089g.

Sprzedam Syrenę 105 — premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5096g.

Nysę N-59 — sprzedam. Ul. Jabłonkowska 25. 5091g

Sprzedam Warszawę Combi, mały przebieg, albo zamienie na Wartburga 353. Telefon 719-24. 5107g

Kupię samochód osobowy na taksowę, pół gotówką, reszta na dogodnie raty. Sprzedam MZ 150/2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5319g.

Aktualnie sprzedam Renault 16 GL, biały, produkcja 1968, pierwszy właściciel. Tel. 679-825. 5149g

Kupię mieszkanie własnościowe, typ M-1 lub M-2. Możliwość zapłaty bonami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5329g.

Kulturalny pan, poszukuje pokoju niekierującego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5430g.

Kupię mieszkanie trzy-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4455g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe typu M-3, na Winiarach. Chętnie częściej za bony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4456g.

Mieszkanie kwaterek, samodzielną, 3-pokojowe 60 m², c. o., telefon, nie na większe — zamienie (może być do remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Mieszkanie samodzielną, własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż — wynajmę małżeństwu. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5326g.

Dwupokojowe M-3, kwaterek, centralne ogrzewanie, ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — zamienie na mieszkanie w Poznaniu (może być stare budownictwo). Oferty: Wiktor Knast, 65-562 Zielona Góra, ul. Sucharskiego 7 m. 2. 4547g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju z kuchnią, względnie z użytkownością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4781g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c. o. na gaz — zamienie na 2 pokoje, kuchnia, Luboń lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4756g.

Poszukuję mały stary lub samodzielną pokój mansardowy, z oddzielnym wejściem. Wacunek centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4702g

Zamienie w centrum Katowice, mieszkanie komfortowe, jeden pokój, kuchnia, łazienka, balkon — na takie samo lub większe w centrum Poznania. Oferty: Hybiak, Katowice, Czerwonej Armii 55 m. 39. 4830g

M-2 na Ratajach — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4854g

Kupię w Poznaniu 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe, względnie pół domu bliźniaczego, dopuszczalny stan surowy. Telefon grzeszycowski — 526-54, godz. 18-21. 4897g

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4924g.

Młode małżeństwo wynajmie M-1, M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 333-117. 4927g

Samochody

Sprzedam Starę 25 L. Sarmacka 5a m. 6. 4536g

Sprzedam Warszawę 224, rok produkcji 1968. Marian Kaika, Orliczko, poczta Nowe, pow. Szamotuły. 4570g

Trabant 601 limuzyna, rocznik 72, za 80.000, sprzedam. Tel. 509-19, godzina 20-21. 4560g

Z powodu choroby sprzedam samochód Warszawa Pick-up, korzystnie, w dobrym stanie. Mosina — Skrzynecka 1. 4650g

Sprzedam do Warszawy, nowe opony, drzwi, rurę — kupię Fiat 125p. Tel. 711-65. 4660g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1970. Tel. 69-09-88, godz. 17-21. 4634g

Sprzedam tanią Wołę, Jugosłowiańska 17, od godz. 16. 4679g

Trabant Combi — kupię. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4698g.

Sprzedam Wartburga 1000. Poznań, ul. Ostroroga 29 m. 1, od godz. 16. 5423g

Sprzedam fabrycznie nowego Fiata 1500. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4705g.

Fiat 124/1972 r. włoski, z zapasowym silnikiem — sprzedam. Garbary 39 m. 9. 4720g

Sprzedam Syrenę 105, premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4731g

Sprzedam Syrenę 102, garaż i Jawę 250. Głogowska 126 m. 2. 4827g

Fiat 125p, fabrycznie nowego — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4845g.

Sprzedam Fiata 125p — 1300 rok produkcji 1972, stan bardzo dobry. Oglądać — garaż, ul. Chelmońskiego 17. 4918g

Sprzedam Syrenę. Puszczyców, Podgórną 24, po godz. 16. 5060g

Sprzedam dwa Fiaty 125p-1500. Sienkiewicza 22, garaż 1, od godz. 16-18. 4921g

Warszawę lub inny, z silnikiem na ropę — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4926g.

Sprzedam Skodę 1100. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4928g.

Syrenę 104, 1970 r., sprzedam. Tel. 333-994. 5007g

R-10, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 672-459. 5012g

Kupię ramę Skody 1101. Tel. 554-98, godz. 17. 5086g

Sprzedam nową Syrenę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5089g.

Sprzedam Syrenę 105 — premię PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5096g.

Nysę N-59 — sprzedam. Ul. Jabłonkowska 25. 5091g

Sprzedam Warszawę Combi, mały przebieg, albo zamienie na Wartburga 353. Telefon 719-24. 5107g

Kupię samochód osobowy na taksowę, pół gotówką, reszta na dogodnie raty. Sprzedam MZ 150/2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5319g.

Aktualnie sprzedam Renault 16 GL, biały, produkcja 1968, pierwszy właściciel. Tel. 679-825. 5149g

Kupię mieszkanie własnościowe, typ M-1 lub M-2. Możliwość zapłaty bonami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5329g.

Kulturalny pan, poszukuje pokoju niekierującego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5430g.

Kupię mieszkanie trzy-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4455g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe typu M-3, na Winiarach. Chętnie częściej za bony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4456g.

Mieszkanie kwaterek, samodzielną, 3-pokojowe 60 m², c. o., telefon, nie na większe — zamienie (może być do remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Mieszkanie samodzielną, własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż — wynajmę małżeństwu. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5326g.

Dwupokojowe M-3, kwaterek, centralne ogrzewanie, ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — zamienie na mieszkanie w Poznaniu (może być stare budownictwo). Oferty: Wiktor Knast, 65-562 Zielona Góra, ul. Sucharskiego 7 m. 2. 4547g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju z kuchnią, względnie z użytkownością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4781g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c. o. na gaz — zamienie na 2 pokoje, kuchnia, Luboń lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4756g.

Poszukuję mały stary lub samodzielną pokój mansardowy, z oddzielnym wejściem. Wacunek centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4702g

Zamienie w centrum Katowice, mieszkanie komfortowe, jeden pokój, kuchnia, łazienka, balkon — na takie samo lub większe w centrum Poznania. Oferty: Hybiak, Katowice, Czerwonej Armii 55 m. 39. 4830g

M-2 na Ratajach — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4854g

Kupię w Poznaniu 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe, względnie pół domu bliźniaczego, dopuszczalny stan surowy. Telefon grzeszycowski — 526-54, godz. 18-21. 4897g

Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4924g.

Młode małżeństwo wynajmie M-1, M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 333-117. 4927g

Samochody

Sprzedam Starę

ZŁOM ZŁOTA i SREBRA
SKUPUJE
SKLEP
VERITAS
Poznań, ul. Kantaka nr 10
PONADTO ZŁOM SREBRA
SKUPUJĄ SKLEPY „VERITAS”:
● Golezno, ul. Tumski 13,
● Ostrów Wlkp., ul. Główna 2,
● Kalisz, ul. Garbarska 2.
3209-K1

Praca Nauka
Sadzonki pomidorów doświetlane Revermund odbiór od 20 lutego. Zgłoszenia tel. 479-96 po godz. 19. 3773g

Matrymonialne
Panna lat 25, średnie wykształcenie ekonomiczne, pracująca, przystojna, inteligentna i uczuciowa, lubiąca życie rodzinne i dzieci wzrost 160 cm — pozna pana z wyższym wykształceniem, bez nalogów około lat 30, wzrostu średniego. Cel matrymonialny. Poważne oferty ze zdjęciem „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5178g.

Kupno Sprzedaż
Kupię bony PeKaO. Oferuję „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5686g.
Sprzedam, 6 krzesła — sprzedam. Zupańskiego 19 m. 12. 5580g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł długoletni, wzo-
rowy pracownik, ceniony kolega
ALOJZY DYBAŁA
Pogrzeb odbędzie się 1 marca br. o godz. 13 na
cmentarzu w Chłudowie.
Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy
Komitetu d/s Radia i Telewizji
Rozgłosni Polskiego Radia
i Ośrodka Telewizyjnego w Poznaniu.
212-K3

Dnia 27 lutego 1975 r., opatrzona Sakramentami
św., zmarła po pracowitym życiu i długich
cierpieniach w wieku 68 lat, moja ukochana żona,
nasza najdroższa matka, teściowa, babunia
i prababunia
PELAGIA GEISLER
z domu Magdziarek
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
3 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
RODZINA
Ul. Leszczyńska 107. 5845g

Dnia 27 lutego 1975 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie, namaszczony Olejami św., prze-
żywszy lat 61, śp.
MARIAN KONIECZNY
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym w Zabi-
kowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Luboń, Czerwonej Armii 66. 5832g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Pra-
sa - Książka - Ruch” — zatrudni natychmiast
KOREKTORKE — z wyższym lub średnim
wykształceniem. Praca w niepełnym wy-
miarze godzin.
Zgłoszenia w Sekcji Kadr Wydawnictwa —
Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 16.
12-B

**Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Ar-
tystycznego „Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne”,
Poznań, ul. Dąbrowskiego 78 a — zatrudni
stolarzy meblowych, meblarzy wikli-
nych oraz tokarzy w drewnie — z terenu
miasta Poznania i woj. poznańskiego —
w systemie pracy nakładczej.
Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni
przy ul. Dąbrowskiego 78 a.
Warunki pracy i płacy zgodnie z obowiąz-
ującymi przepisami.
1075-K1**

Samochody
Fiat 126p — odbiór począ-
tek III kwartału — sprze-
dam. Tel. 526-65. 5928g
Sprzedam silnik do War-
szawy M-20, przednie za-
wieszenie i tylny most.
Nikodem Stanisław, Limin,
poczta Kierowo, powiat
Środa. 5624g

Lokale
Zamienie pokój z kuch-
nią, stare budownictwo,
w Warszawie — na po-
dobne w Poznaniu. Tel.
674-879. 5856g
Makieństwo bezdzietne po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3401g.

Dnia 26 lutego 1975 r. zmarła po ciężkiej cho-
robie, namaszczona Olejami św., nasza ukocha-
na szwagierka i ciocia
MARTA KUJAWA
z domu Faltyn
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
SZWAGIERKA
5804g

Dnia 27 lutego 1975 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie, namaszczony Olejami św., prze-
żywszy lat 61, śp.
MARIAN KONIECZNY
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym w Zabi-
kowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Luboń, Czerwonej Armii 66. 5832g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

W dniu 27 lutego 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 84, nasza droga siostra, ciocia
i szwagierka, śp.
MARIA MARSZAŁ
z domu Łopatka
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapienie
siostry z rodziną
Ul. Chwiatkowskiego 18 m. 4. 5836g

MARZEC
1
Sobota
2
Niedziela
Albina
Antoniny
Helena
Radosława
Stożeczka: 6.27—17.19

TEATRY
SOBOTA
OPERA — g. 19 „Madame But-
terfly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w
Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Wisniowy sad”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się
podało”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.
KABARET „TEY” — g. 19. 22
„Dizius — Ursus — Super Star”.
NIEDZIELA
OPERA — g. 11 „Kopciuszka”.
MUZYCZNY — g. 15 „Noc w
Wenecji” (przedst. zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Wisniowy sad”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się
podało”.
LALKI i AKTORA — (Scena Ma-
rinek) — g. 17 „Detektyw Reka”.
„Szalony Odkrycie”.
KABARET „TEY” — g. 17. 20
„Dizius — Ursus — Super Star”.

KINA
SOBOTA i NIEDZIELA
KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16
„Prawo gwałtu” (USA 18 l.). g. 18,
20.15 „Restauracja Sinoobugawa”
(jap. 15 l.).
KDF PALACOWE — sob. i niedz.
g. 14, 15.30 „Dziś i jutro Lucky
Luke” (belg.-fr. b.o.). niedz. g.
17.30 „Za wydmami” (cin.
15 l.).
APOLLO — g. 9.45, 13, 16.15, 19.45
„Ziemia obiecana” (pol. 16 l.).
barwny, szerokoformatowy, ste-
reofoniczny na taśmie 70 mm).
BALTYK — sob. g. 14, 15.30, 18,
20.15, niedz. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Orzeł i reszka” (pol. 15 l.).
g. 22.15 „Aresztując się przyjacieli”
(ang.).
GONG — sob. g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 i niedz. g. 20 „Noc ame-
rykańska” (fr. 18 l.). niedz.
g. 10, 12, 14, 16 „Szary okrutnik”
(radz. b.o.). g. 18 „Zawieszani na
drzewie” (fr. b.o.).
GRUNWALD — niedz. g. 12 „Do
lina diamentów” (bajka), sob. i
niedz. g. 17, 19.30 „Śmiercionośny
ladunek” (USA 15 l.).
GWIAZDA — sob. g. 15.30, 18,
20.15, niedz. g. 18, 20.15 „Walec
karowy” (USA 15 l.). niedz. g.
10.30, 13, 15.30 „Wódz Indian Te-
cumseh” (NRD b.o.).
KOSMOS — sob. g. 17.30, 20
„Zbieg z Alcatraz” (USA 15 l.).
niedz. g. 11.15, 17.30 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum. b.o.). g.
20 „Bilans kwartału” (pol. 15 l.).
MALTA — g. 15.45, 17.45, 20
„Strach na wróble” (USA 15 l.).
MINIATURA — sob. g. 15.30,
17.30, 19.30, niedz. g. 18, 20 „Po-
jedynek na wietrze” (jap. 18 l.).
niedz. g. 14, 16 „Buliczka” (pol.
b.o.).
OLIMPIA — sob. nieczynny,
niedz. g. 11 „Mały artysta” (baj-
ka), g. 12 „Ballada o burmistrza-
ce” (bajka), g. 13 „Był kobietą”
(radz. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Zuzanna i
zaczarowany pierścień” (NRD
b.o.). g. 19 „Iluminacja” (pol. 16
l.).
PANCERNIAK — niedz. g. 11
„Dzielnik kowboje” (pol. b.o.), sob.
i niedz. g. 16 „Potop” cz. I, g. 19
— cz. II (pol. b.o.).
PRZYJAŹN — g. 15.30, 17.45, 20.15
„Serce to samotny myśliwy” (USA
15 l.).
RIALTO — sob. g. 15, 18, 20,
niedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ta-
jemnicy blondyna w szarym
kucie” (fr. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — niedz.
g. 15 „Czarodziejskie lustro” (pol.
b.o.), sob. g. 15, 17, 19.30, niedz.
g. 17, 19.30 „Jak to się robi” (pol.
b.o.).
SCALA — g. 15.45, 18, 20.45 „Pry-
watne życie Sherlocka Holmesa”
(ang. 15 l.).
TECZA — niedz. g. 14.30 Zestaw
bajek, sob. i niedz. g. 15.30, 17.30,
„Wspaniały interes” (fr. 15 l.).
g. 19.30 „Nocny kowboj” (USA
18 l.).
WARTA — sob. g. 10, 12, 14,
niedz. g. 10, 14, „Podwodna odyse-
ja” (kanad. b.o.), niedz. g. 12, 13
„Alarm w zoo” (pol. b.o.), sob.
i niedz. g. 16, 18 „Nie ma róży
bez ości” (pol. 15 l.), g. 20 „Wa-
hadlo” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
sob. g. 16.15, niedz. g. 13.15, 16
„Potop” cz. I (pol. b.o.), sob. g.
14.15, 19, niedz. g. 18.45 „Agent
nr 1” (pol. b.o.).
WILDA — sob. g. 22.30 „Nie
unikniesz przeznaczenia” (fr.),
g. 9.30, 12.45, 16, 19.15, niedz. g. 10,
13, 16.15, 19.30 „Ziemia obiecana”
(pol. 15 l.).
WRZOS (Luboń) — sob. nieczyn-
ny, niedz. g. 16 „Zatopiona frega-
ta” (bajka), g. 17 „Pulapka w del-
cie Dunaju” (rum. b.o.), g. 19
„Pieć latwych utworów” (USA
15 l.).
WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15
„Leśny patrol” (radz. b.o.), sob.
i niedz. g. 17, 19.15 „Świadek ko-
ronny” (wt. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 19-18
„Londyn” cz. III.

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: 7.40
Propozycje do „Listy przebojów”:
8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. na-
szych przyjaciół; 8.35 Kielecki
koncert rozrywkowy; 9.05 Jazz dla
wszystkich; 9.30 Moskwa z melo-
dii i piosenka; 9.45 Gra i śpiewa
Trio „Homo-Homini”; 10.08 Sta-
ra i nowa muzyka wojskowa;
10.30 „Frontowe drogi” — fragm.
12; 11 z lubelskiej fonoteki mu-
zycznej; 11.15 Nie tylko dla kie-
rowców; 11.30 Co słychać w świe-
cie; 11.30 Z nagrań Jana Ekiera;
12.25 Śpiewa M. Mathieu; 12.40
Koncert żywych; 13 Muz. ludowa;
13.30 Rytm i melodia; 14 Ze świata
nauki i techniki; 14.05 Nasz uło-
wiec; 14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Studio muzyki instrumental-
nej; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Mu-
zyka i poezja — wiersze J. Rataj-
czaka; 15.16 Radiowa kronika mu-
zyczna; 15.40 Podróż muzyczna
po kraju; 17 Radiokurier — ma-
gazyń; 18 Muzyka i Aktualności;
18.25 Nie tylko dla kierowców;
18.30 Przeboje non stop; 19.15
Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Z
księgarskich wtyrtn; 20 Podwieco-
rek przy mikrofonie; 21.45 Mini
turniej pianistów; 22.15 Samba na
głosy i instrumenty; 22.30 Sobota
dyskoteka; 23.05 Korresponden-
cja z zagranicą; 23.10 Sobotnia dys-
koteka.

**WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19,
22, 23.**
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemysł; 8.35 Magazyn Publicy-
styki Naukowej; 8.55 Muzyka spod
strefy; 9 Dla kl. VII (wych. oby-
watek); „Czego uczy się przy-
szli oficerowie MO”; 9.20 Bezpie-
czeństwo na jeźdni zależy od nas
samych; 9.30 Chór PR; 9.50 Carul
PR; „Opowieść o dwu wieszczach”
— słuch. w ksiąg „Z tysiąca i
jednej nocy”; 10.45 Muz. polska;
11 Dla kl. V (chemia); „Magazyn
pełen soli”; 11.25 Gra W. Nahor-
ny; 11.35 Rodzice a dziecko; 11.40
Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Fragmenty
A. Rogalskiego; 12.30 Czas
dobrych gospodarzy; 13 Dla kl.
IV-IVc; „Informatyka we współ-
czesnym świecie”; 13.20 Pieśni Mo-
niaszki; 13.35 „Ostatnia szarża” —
gawęda; 13.55 Mini przegląd fol-
klorystyczny; 14 Wieści, lepień,
taniec; 14.15 Z cyklu: „Dojrzałe
lata” — rep.; 14.35 J. Haydn;
Symf. C-dur; 15 Program dla
dziećmi; 15.40 i 15.45 Śpiewa
Chór Żeński i Męski Radia Duń-
skiego; 15.50 „Morze przemienności-
ci” — wiersze M. Joachimowicza;
16 „Czarna” — magazyn wojskowy
Studia Młodych; 17.40 Komentarz
aktualny dr. W. Walszaka; 17.50
Radioexpress; 18.05 Główna szafa;
18.40 Radiolatarnia czyli przewo-
dnik popularno-naukowy; 19 Duży

Dzisiaj inauguracja hokejowego turnieju o Puchar Świata (Telefonem z Kuala Lumpur)

Dzisiaj w stolicy Malesji, Kuala Lumpur, rozpoczyna się turniej hokeja na trawie o Puchar Świata. Wśród 12 zespołów które ubiegają się o to trofeum, jest także reprezentacja polskich łaskarzy, która od 11 lutego uczestniczyła w ramach przygotowań do tej imprezy, w tournée po Indiach. Wczoraj, w przeddzień Pucharu Świata, połączyliśmy się z Kuala Lumpur, gdzie przebywają polscy łaskarze. Przy telefonie kierownik polskiej ekipy — sekretarz generalny PZHT Andrzej Zolański.

W Indiach rozegraliśmy pięć spotkań, pierwsze już nazajutrz po przyjeździe (14 lutego), w Delhi. W meczu tym zremisowaliśmy z reprezentacją armii indyjskiej 3:3, przerywając do przerwy 0:3. 16 lutego w Bhopal ulegliśmy reprezentacji okręgu o tej samej nazwie, 0:1. 18 lutego w Poona pokonaliśmy reprezentację federacji kolejarzy 1:0. Kolejny mecz rozegraliśmy w Maduraj, z reprezentacją stanu Madras. Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym. W drugim meczu z tym samym przeciwnikiem zremisowaliśmy 2:2.

26 lutego, samolotem via Singapur, przybyliśmy do stolicy Malesji, Kuala Lumpur, gdzie rozegraliśmy wczoraj kontrolne spotkanie, już w ramach bezpośrednich przygotowań do Pucharu Świata, z mistrzami olimpijskimi RFN. Niestety, przegraliśmy 3:8. Pewnym usprawiedliwieniem porażki może być pogoda. Dusznym i parno, po padających przez tydzień deszczach. Temperatura powyżej 35 stopni w cieniu.

Dzisiaj, po uroczystej inauguracji rozgrywek o Puchar Świata, odbędzie się spotkanie pomiędzy gospodarzami a drużyną aktualnych mistrzów świata — Holandią. Polacy zainaugurują występy 2 bm. meczem z Pakistanem. 4 bm. będziemy grać z Malesją, 5 — z Hiszpanią, 9 — z Holandią i 10 — z Nową Zelandią. Mając takich przeciwników w grupie trudno być optymistą. Obok najlepszej chyba obecnie w Azji drużyny Pakistanu są mistrzowie świata — Holendrzy, mistrzowie Europy — Hiszpanie, mający za sobą publiczność gospodarzy. Trudno będzie zająć czwarte miejsce w grupie, które w ostatecznym rankingu mogłoby pozwolić zająć miejsce w pierwszej ósemce, mającej zapewnić udział w turnieju olimpijskim w Montrealu.

26 węgierska piłka nożna jest chora?

Ala za upadek piłkarstwa nie tylko on ponosi odpowiedzialność. Pewnego razu graliśmy między państwowe spotkanie z NRD. Liczył się wtedy i to jak! Kiedy przygotowywał się z reprezentacją do tego spotkania, jego drużyna — Ferencvaros grała w Ameryce Południowej. I Florian Albert sobie wyliczył, że jeśli zagra tylko w jednym meczu, a Ferencvaros ma kontrakt na wiele małych meczów w Południowej Ameryce — jego koleśki klubowi więcej zarobią niż on! Po powrocie do kraju zażądał wyrównania straty. Ale od kogo? Za reprezentację dostał to co mu się należało. Niech więc teraz wy równa się Ferdi. Ale nawet kie rownicy FTC, którzy wiele już widzieli i słyszeli w swym życiu, oburzyli się: a koszulka z godłem narodowym, a zaszczyt występowania w barwach kraju, a sława, czy to wszystko nie wyrównuje mu strat za Amerykę Południową? Słowem powiedzieli — nie! Albert nie zgodził się. Do skandalu jednak nie doszło, bo jeden z działaczy FTC podjął się załatwienia sprawy. Ale nie tak załatwił, jakby mógł się wydawać: Albert nie odpowiadał przed komisją dyscyplinarną. Załatwił sprawę tak, że dostał pieniądze. Kto załatwił? Pewien dyrektor generalny. Nazywają go Gyorgy Lang. Dla fradastów wujek Gyuri. Czy aby nie poczuwa się on do pewnej odpowiedzialności za przedwczesne załamanie się kariery piłkarskiej Floriana Alberta?

Pewien trener uważa za szkodliwą u piłkarza jakąkolwiek inną umiejętność. Odciąga to uwagę od gry. Bo piłka nożna, ta taka sprawa, nad którą można zastanawiać się

Łatwiejszą sytuację mieliśmy w grupie B, gdzie gra Argentyna, Australia, Wielka Brytania, Indie, RFN i Ghana. Faworytami są drużyny Azji, wszystkie zespoły są świetnie przygotowane.

Życzymy więc powodzenia. Trzymamy za Was kciuki...

Ja z kolei chciałbym przekazać pozdrowienia dla czytelników „Głosu” od całego zespołu.

Dziękujemy!

Notował: (Zb)

KTO I KIM GDZIE?

KOSZYKÓWKA. Sobota i niedziela godz. 18 Lech — Stomil Olsztyn, mecze kobiet o mistrzostwo I ligi, sala POSTiW przy ul. Chwiałkowskiego 34, sobota i niedziela godz. 19.15 Olimpia — AZS Poznań, mecze kobiet o mistrzostwo I ligi, sala przy ul. Świerczewskiego 25a.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 15 Polonia Poznań — Lech, mecz towarzyski, boisko przy ul. Harcerskiej; niedziela godz. 12 Lech — Motor Lublin, mecz towarzyski, boisko na Dębcu.

PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 17, niedziela godz. 18 Grunwald — Anilana Łódź, mecze mężczyzn o mistrzostwo I ligi, „Arena” ul. Wypiańskiego 33. Sobota godz. 17, niedziela godz. 10 Posenia — AZS Białystok, mecze mężczyzn o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Naramowickiej 2/6.

SIATKÓWKA. Sobota godz. 18, niedziela godz. 10 Energetyk — Spójnia II Warszawa, mecze kobiet o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Grunwaldzkiej 1, sobota godz. 19.30, niedziela godz. 12.30 Posenia — Lechia Tomaszów, mecz mężczyzn o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Naramowickiej 2/6.

26 węgierska piłka nożna jest chora?

w dzień i w nocy. I z piłką trzeba zasypiać. Był taki futbolista, który lubił muzykę i znał się na niej. W przerwie meczu słuchał muzyki z transzystora. I nie zwracał specjalnej uwagi na słowa trenera. I nawet nie chciał już wyjść z szatni na drugą połowę. Tak go urzekła muzyka Vivaldiego, że nie był w stanie dalej grać.

Takiego zawodnika nie życzysz sobie żaden trener. Na szczęście, węgierskim piłkarzom poza tysiącami innych przywar i braków to nie grozi! Jeden z drugim zdobywa po drodze co jest do zdobycia. Okazji jest rzeczywiście sporo.

Przed kilku laty Vasas miał okazję zająć wysoko. Drużyna grała we Francji, w Nicei. I pewnego wieczoru, ktoś zaprosił do siebie całą ekipę. Nikt nie miał ochoty, ale że zaproszenie brzmiało sympatycznie, należało skorzystać. Najlepsi zostali zwolnieni z obowiązków. Na prośbą kolarce poszła rezerwa, juniorzy plus kierownik. Każdy z zaproszonych otrzymał w upominku jedną wagę. Każdy mógł sobie wybrać tę, która mu się podobała. Doszło nawet do sprzeczek, każdy bowiem chciał wybrać sobie najmniejszą, łatwą do schowania w walizce. Wracając następnego dnia pociągami do domu, chłopcy bawili się w ten sposób, że każdy wrzucił do czapki po dziesięć franków. Kiedy pociąg przejeżdżał przez rzekę, należało rzucić wagę do wody tak zreżymie, aby nie rozbiła się o poręcz mostu. Najrzeczniejsi zbierał cały szmal. Oczywiście, był taki, który nie grał, którego ta zabawa nie interesowała.

(d. c. n.)

(Fragmenty powieści A. Végha „Dlaczego węgierska piłka nożna jest chora?” w opracowaniu W. Wiermieja)



Sobota 1 III

PROGRAM I

- 10.00 — „Lato pełne niepokojów” — radz. film fab. (kol.);
- 14.55 — „Program I proponuje”;
- 15.10 — „Redakcja szkolna zapowiada”;
- 15.20 — Film krótkometrażowy;
- 15.40 — „TV Informator Wydawniczy”;
- 16.00 — Dziennik (kol.);
- 16.10 — Dla dzieci — „Sobótka” — „Zręczne ręce i coś więcej”;
- 16.35 — „Brazylia nieznaną” — odc. pt. „Vera Cruz” (kol.);
- 17.00 — Dla młodzieży — „Harcerskie popołudnie”;
- 17.45 — Z cyklu: „Partia w działaniu” — „Portret naukowca”;
- 18.10 — „Dwie Anny” — recital Anny German;
- 18.35 — „Pegaz”;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.20 — „Progi i barier”;
- 21.20 — Leningradzki Balet na Łódzie (kol.);
- 22.05 — Dziennik (kol.);
- 22.25 — Wiadomości sportowe (kol.);
- 22.40 — „Kardiogram” — polski film fab. od 1. 16.

PROGRAM II

- 17.05 — Z cyklu: Spotkania ze sztuką — „Architektury małych miast” (kol.);
- 18.05 — „Spotkania z jazzem”;
- 18.35 — Polski Film Dokumentalny;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.20 — „Dzień w TV”;
- 21.20 — „24 godziny” (kol.);
- 21.30 — „Festiwal, twórcy, nagrody” — publ. kol.

Niedziela 2 III

PROGRAM I

- 7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
- 8.00 — „Przypominamy, radzimy”;
- 8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
- 8.35 — „Bieg po zdrowie”;
- 8.50 — Wiadomości sportowe;
- 9.00 — „Teleranek”;
- 10.30 — „Antena”;
- 10.50 — Z cyklu: „Drogi zwycięstwa” — „Ładowanie w Normandii” — film prod. ang.; „Idziemy” — film prod. polskiej;
- 12.20 — Dziennik (kol.);
- 12.40 — Finał XIII Olimpiady Wiedzy Rolniczej;
- 13.30 — „Piosenka dla Ciebie”;
- 14.15 — „Piórkiem i węglem”;
- 14.40 — Dla dzieci — „Co to jest?”;
- 15.20 — „Nie tylko dla pań”;
- 15.50 — Losowanie Toto-Lotka;
- 16.05 — „Lektury „Pegaza”;
- 16.20 — „Postaw się nie zastaw się”;
- 18.00 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.20 — Bajka dla dorosłych — „Zróżdło mądrości”;
- 20.25 — „Eneida” — odc. IV — film ser. prod. włoskiej (kol.);
- 21.30 — „Apetyt na czeresnie” — widowisko muzyczne (kol.);
- 22.45 — Informacyjny magazyn sportowy (kol.);

PROGRAM II

- 14.10 — Z cyklu — „Gospodarność i ja”;
- 14.25 — Gra Big-Band Wrocław — zespół jazzu nowoczesnego;
- 14.45 — „Daleka północ” — rep. filmowy;
- 15.10 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa”;
- 16.10 — Magazyn lotniczy;
- 16.40 — „Świat, obyczaje, polityka”;
- 17.10 — „Spacer po Pradze” — program TV czechosłowackiej (kol.);
- 17.40 — „Wyzwolenie” — radz. film fab. cz. II pt.: „Przełom” (kol.);
- 19.30 — Dziennik;
- 20.20 — „Cztery pory roku” — A. Vivaldiego — w wyk. Orkiestry Kameralnej Radia i TV Francuskiej; Henryk Szeryng — skrzypce — Koncert z Teatru de Champs Elisees w Paryżu z okazji rocznicy powstania ONZ (kol.);
- 21.05 — Kapela Feliksa Dzierżanowskiego;
- 21.30 — „Towarzysz Beimler” — odc. IV (ostatni film ser. prod. NRD);

Poniedziałek 3 III

PROGRAM I

- 15.50 — NURT — Pedagogika — „Szkoła otwarta” (cz. I);
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Zwierzyniec” (kol.);
- 17.30 — „Echo stadionu”;
- 17.55 — Program folklorystyczny;
- 18.20 — „Teleskop”;

- 18.40 — „Szare na złote” — „Mam pomysły” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Teatr Współczesny TV: Jerzy Prędziecki — „Zapalniczka”. Reżyseria — Konstanty Ciżewski (kol.);
- 21.45 — „Świadkowie” (kol.);
- 22.25 — Dziennik (kol.);
- 22.40 — „Oferty”;

PROGRAM II

- 17.10 — „Program II proponuje”;
- 17.20 — „Ludzie nauki — prof. dr Jerzy Pres”;
- 17.50 — Z cyklu: „Pięć wieków malarstwa — Impresjonizm”; „Ekspresjonizm” — film prod. NRD (kol.);
- 18.15 — „Za kierownicą” (kol.);
- 18.45 — Serwis przebojów — program TV Budapeszt;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Sport u sąsiadów”;
- 21.20 — „Zatopienie łodzi podwodnej” — czechosł. film animowany (kol.);
- 21.30 — „24 godziny” (kol.);
- 21.40 — Z cyklu: „Czas i ludzie” — ang. film dok. pt.: „Wieloryby, delfiny i ludzie” (kol.);
- 22.35 — NURT — Pedagogika — „Szkoła otwarta” — cz. I — wykład: doc. dr Jerzy Wolczyk (powt. z pr. I).

Wtorek 4 III

PROGRAM I

- 9.00 — „Eneida” — wł. film ser. (kol.);
- 10.05 — „Rodzina Thibault” — odc. III filmu ser. prod. franc. (kol.);
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — Dla dzieci: „Bądź spokojna ciociu Karolino”, Maria Lastowicka. Reżyseria — Maciej Englert;
- 17.10 — Z cyklu: „Przygoda” — film wł. pt. „Gialla — chłopiec Iranu” (kol.);
- 17.40 — Studio Telewizji Młodych;
- 18.25 — Film krótkometrażowy;
- 18.45 — „Przypominamy, radzimy...”;
- 18.50 — „Eureka” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Rodzina Thibault” odc. III filmu ser. prod. franc. (kol.);
- 21.50 — „Interstudio” (kol.);
- 22.30 — Dziennik (kol.);
- 22.45 — Sprawozdawczy magazyn sportowy. Wiadomości sportowe oraz sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Podhale — Baildon III tercja (kol.).

PROGRAM II

- 17.35 — Język angielski — lekcja 18, kurs podst.;
- 18.05 — „Wiedza i film” (kol.);
- 18.45 — Dla młodych widzów — Tylko dla zastępów”;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Portrety XXX-lecia — Żory;
- 20.50 — „Zapraszamy na wtorek” Kislewski — Tomaszewski;
- 21.20 — „24 godziny” (kol.);
- 21.30 — Język niemiecki — lekcja 17, kurs podst. (powt.);
- 21.55 — Teatr TV — Jerzy Janicki — „Akcja V” — cz. V pt. „Pilna przesyłka do Londynu”. Reż. — Andrzej Zakrzewski.

Środa 5 III

PROGRAM I

- 9.30 — „Naszyjnik dla mojej ukochanej” — radz. film fab.;
- 15.40 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — „Złaznienie zbiorów”. Wykład prof. dr Zbigniew Semadeni;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.25 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”;
- 16.55 — 1/4 Pucharu Europy w piłce nożnej Ruch Chorzów — St. Etienne;
- 18.55 — Losowanie Małego Lotka;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Naszyjnik dla mojej ukochanej” — radz. film fab. (kol.);
- 21.30 — „Bez togi”;
- 22.10 — „Leon Wójcikowski” — film mowy portret wybitnego polskiego choreografa;
- 22.50 — Dziennik (kol.);
- 23.05 — Wiadomości sportowe (kol.);

PROGRAM II

- 16.35 — Język francuski — lekcja 37, cz. I — kurs II stopnia;
- 17.25 — „Bolesław Śmiały” — polski film fab.;
- 18.45 — „Godzina Orfeusza” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Informator turystyczny”;
- 20.50 — „Trzy wyprawy” — progr. public;
- 21.20 — „24 godziny” (kol.);
- 21.30 — Z cyklu — „Wielkie sonaty Beethovena” — program V — „Sonata Waldsteinowska” — gra Lidia Grychotłowska (kol.);
- 22.00 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki;
- 22.30 — Język angielski — lekcja 18, kurs podstawowy (powt.).

Czwartek 6 III

PROGRAM I

- 9.05 — „Jolka” — odc. II filmu z serii „S.O.S.” (kol.);
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Ekran z bratkiem”;
- 17.40 — Znaki czasu — „Jednostka i zespół”;
- 18.05 — „Zawsze ta sama?”;
- 18.25 — „Przypominamy, radzimy...”;
- 18.30 — „Na chłopski rozum” — program publ.;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Jolka” — odc. II filmu z serii „S.O.S.” (kol.);
- 21.20 — „Czym żyje świat”;
- 21.50 — Spotkanie z Ewą Pilarową — program TV czechosłowackiej (kol.);

- 22.35 — Dziennik (kol.);
- 22.30 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

- 17.10 — Język rosyjski — lekcja 19, kurs I stopnia;
- 17.40 — Narodowa Armia Ludowa NRD;
- 18.00 — Dla młodzieży — „Co o tym myślisz?”;
- 18.30 — „Przestrzeń, kształt” — program publ. kulturalnej (kol.);
- 19.00 — „Kaleidoskop sportowy” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Powrót do Europy” — program publ. kulturalny;
- 21.05 — „24 godziny” (kol.);
- 21.15 — Klub Filmowy — „Martwy pejzaż” — weg. film fab. (kol.);
- 22.40 — Język francuski — lekcja 37, cz. II, kurs II stopnia (powt.).

Piątek 7 III

PROGRAM I

- 9.35 — „Doktor” — czechosł. film fab.;
- 15.50 — NURT — Pedagogika — „Szkoła otwarta” — cz. II. Wykład doc. dr. Jerzego Wolczyka;
- 16.50 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Pora na Telesfora”;
- 17.15 — „Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie”;
- 17.40 — Dla młodzieży — „Propozycje”;
- 18.00 — „Poradnia Młodych”;
- 18.20 — „Teleskop”;
- 18.40 — „Fakty, opinie, hipotezy”;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Doktor” — film TV czechosłowackiej;
- 21.00 — „Panorama”;
- 21.40 — „Tobie śpiewam tę pieśń” — program rozrywkowy z udziałem Ryszarda Tarasewicza (kol.);
- 22.20 — „Jedzie dzień”. Scenariusz — Stefania Grodziska;
- 22.35 — Dziennik (kol.);
- 22.50 — Wiadomości sportowe (kol.);

PROGRAM II

- 16.55 — Wykład Inauguracyjny TV Kurs Informatyki (powt. z pr. I);
- 17.25 — TV Kurs Informatyki — (powt. z pr. I);
- 17.55 — Język niemiecki — lekcja 18, kurs podst.;
- 18.20 — „Życie bliższe i dalekie” ang. film dok. (kol.);
- 18.50 — „Projektuj z nami” — program publ.;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Ścieżka zdrowia”;
- 20.35 — „Jak patrzeć na dzieło sztuki” (kol.);
- 21.00 — „24 godziny” (kol.);
- 21.10 — NURT — Pedagogika — (powt.);
- 21.40 — „Co z niego wyrośnie?” — film fab. prod. NRD (kol.);
- 23.10 — Język rosyjski — kurs I stopnia (powt.).

Sobota 8 III

PROGRAM I

- 10.00 — „Co z niego wyrośnie” — film fab. prod. NRD (kol.);
- 14.10 — „Program I proponuje”;
- 14.25 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
- 14.35 — „Z koszar i poligonów”;
- 14.55 — Telewizyjny Informator Wydawniczy;
- 15.15 — Dziennik (kol.);
- 15.25 — „Młodzieżowy Teatr Ruchu” (kol.);
- 15.55 — Transmisja z Katowic Halowych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce;
- 19.00 — „Spotkanie z Matką” — K. I. Gałczyński. Recytuje — Daniel Olbrychski;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.20 — Bajka dla dorosłych — „Jak to się zaczęło”;
- 20.25 — „Pegaz” — wydanie specjalne;

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałek i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH i HISTORII m. POZNANIA — są zamknięte.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-18.

HISTORII m. POZNANIA (St. Ratusz) — „Rozwój Poznania w okresie XXX-lecia PRL” codziennie g. 10-15. środy i piątki g. 12-18 soboty, dni przedświąteczne zamknięte.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 45) — codziennie g. 9-17, niedz. i święta g. 10-16.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15.

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 19) — codziennie g. 10-15. środa — g. 10-16. sob. — nieczynne.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10-17, niedz. i święta g. 11-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, poniedziałek i środy — g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15. soboty, dni przedświąteczne zamknięte. „Wystawa waz gotichowskich” — 2 III zamknięte.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM

- 21.25 — Dziennik (kol.);
- 21.40 — Wiadomości sportowe;
- 22.00 — „Dziwaczyna z Pistoletem” — wł. film fab.

PROGRAM II

- 17.10 — „Brygada do spraw reżyserskich” — rum. film fab. (kol.);
- 18.05 — „Nasz dom” — program publ.;
- 18.35 — „Studio przebojów” — program rozrywk. TV NRD;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.20 — Słynne arie o kobietach — śpiewa Wiesław Ochman (kol.);
- 20.50 — Z cyklu — „Z kamerą przez świat” (kol.);
- 21.25 — Wieczór autorski — z Anną Młotowską — kierownikiem budowy Dworca Centralnego w Warszawie (kol.);
- 22.25 — „24 godziny” (kol.);
- 22.35 — „W dniu imienin Beaty”;

Niedziela 9 III

PROGRAM I

- 7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
- 8.00 — „Przypominamy, radzimy”;
- 8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
- 8.35 — „Bieg po zdrowie”;
- 8.50 — Wiadomości sportowe;
- 9.00 — „Teleranek”;
- 10.30 — „Antena”;
- 10.50 — W starym kinie — „Kaczka zupa” — film archiwalny;
- 12.00 — Dziennik (kol.);
- 12.20 — „Z kamerą wśród zwierząt”;
- 12.45 — „Ich dzień powszedni”;
- 13.15 — Słynne symfonie Mozarta — gra Orkiestra „Wiener Philharmoniker” pod dyr. Karla Böhma — program prowadzi Jan Krenz (kol.);
- 13.50 — „Nie tylko dla pań”;
- 14.15 — Zakończenie IV Telewizyjnego Festiwalu Widowskich Laskowych;
- 15.15 — Lektury „Pegaza”;
- 15.30 — Losowanie Toto-Lotka;
- 15.45 — Transmisja z Halowych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce;
- 18.20 — „Przyjść czy odrzucić”;
- 18.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Eneida” — odc. V wł. filmu ser. (kol.);
- 21.10 — „Tak jest, jak się państwo zdaje” — program publ. kulturalnej (kol.);
- 21.50 — Informacyjny magazyn sportowy.

PROGRAM II

- 13.40 — „Rok w przyrodzie” — film dok. pt.: „Kołyski nad wodą”;
- 14.30 — „Z bratnich anten”;
- 15.00 — Dla młodych widzów — „Przy kominku”;
- 16.00 — „Świat, obyczaje, polityka”;
- 16.30 — „Wyzwolenie” — cz. III — radz. film fab.;
- 18.35 — „Pod znakiem Marsa i Amara” — film baletowy prod. CSRS (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Zamek na Czorsztynie” — opera komiczna w 1 akcie — Karola Kurpińskiego (kol.);
- 21.20 — „Troje z dziewiętego piętra” — czechosł. film fab.
- 22.15 — „Ciąg dalszy nastąpi” — dyskusja nad filmem Andrzej T. Zosa-Rastawieckiego — pt. „Egzamin” — progr. red. publ. kulturalnej.

CODZIENNIENIE w programie 1 i 2 Dobranoc — 19.20; TV Technikum Rolnicze; w niedzielę o godz. 6.00 w poniedziałek o godz. 6.00 wtorek i czwartek — o godz. 6.30 i 13.45; w środę i piątek o godz. 6.30 i 13.45; w sobotę — o godz. 6.30 i 13.45; Politechnika; w środę — o godz. 14.35, w piątek — o godz. 14.40. (b)

WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i ś